Nr. 233. Piątek, 13 Października 1893. Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi **rocznie** 16 zł., **półrocznie** 8 zł., **kwartalnie** 4 zł., **miesięcznie** 1 zł. 35 ct. W miejscu **rocznie** 12 zł., **półrocznie** 6 zł., **kwartalnie** 3 zł., **miesięcznie** 1 zł. **Prenumerata zagraniczna:** W **Niemczech** 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we **Lwowie** rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na **prowincyi**: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 września b. r. zamianować najmiłościwiej docenta prywatnego dr. Ignacego Zakrzewskiego, nadzwyczajnym profesorem fizyki eksperymentalnej na Uniwersytecie lwowskim.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Józefa Neumanna z Tarnopola do Zbaraża.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 października.

Preliminarz państwowy na r. 1894.

II.

Przystępujemy obecnie do przedstawienia główniejszych punktów drugiego i ostatniego zarazem działu preliminarza budżetowego na r. 1894, a mianowicie do:

B) Pokrycia.

Ogólne pokrycie preliminowane jest na r. 1894 w sumie 619,105.779 zł. Ponieważ na r. 1893 oznaczyła ustawa finansowa sumę pokrycia w kwocie 612,511.620 zł., przeto pokrycie preliminowane na r. 1894, wyższe jest od zeszłorocznego o 6,594.159 zł. Jeżeli jednak — podobnie jak to się stało przy omawianiu ogólnego zapotrzebowania — także i tutaj wyłączy się z sumy pokrycia na rok 1893, wstawioną w kwocie 823.535 zł. w zapotrzebowanie i pokrycie na r. 1893 pozycyę przejściową „fundusze melioracyjne“, wówczas okaże się, że ogólne pokrycie na r. 1894 większe jest w porównaniu z rokiem 1893 o sumę 7,417.694 zł. Jeżeli ponadto wyłączy się jeszcze omówione przy etacie Ministerstwa handlu przejściowe pozycye, które preliminowano na rok 1893 w kwocie 5,017.800 zł., a na rok 1894 w kwocie 5,127.700 zł, to zwiększenie się ogólnego pokrycia w r. 1894 wyniesie 7,307.794 zł.

W etacie **Ministerstwa spraw wewnętrznych** zwiększa się pokrycie o 16.834 zł. w skutek spodziewanego zwiększenia się dochodów administracyi politycznej, administracyi publicznego bezpieczeństwa, budowli wodnych i drogowych.

W etacie **Ministerstwa obrony krajowej** preliminowano pokrycie mniejsze o 13 188 zł. z powodu zmniejszenia się datków gmin i administracyi politycznej na koszta utrzymania wojskowej straży policyjnej i żandarmeryi.

Etat **Ministerstwa wyznań i oświaty** wykazuje zwiększenie pokrycia o 91.745 zł., z czego przypada na administracyę centralną 750 zł., na etat wyznaniowy 79.634 zł., na etat oświaty zaś 11.361 zł.

Powiększenie etatu wyznaniowego opiera się głównie na wzroście dochodów z lasów i dóbr należących do funduszu religijnego, jak nie mniej na tem, iż majątek zarodowy funduszu religijnego ma być w wyższym stopniu pociągnięty do opłacania inwestycyj.

Wyższe preliminowanie pokrycia w etacie oświaty polega częściowo na spodziewanem zwiększeniu dochodów z opłat szkolnych w szkołach średnich i w technicznych Akademiach, częścią na zwiększeniu dochodów przez pobranie z kapitałów Uniwersytetu krakowskiego sumy 23.000 zł., celem częściowego pokrycia kosztów budowy nowego instytutu patologiczno-anatomicznego w Krakowie, a wreszcie na tem, iż na odwrót odpadła obecnie preliminowana na r. 1893 w sumie 45.000 zł., kwota jednorazowego przyczynienia się gminy miasta Pilgram z powodu objęcia przez Państwo tamtejszego gimnazyum miejskiego.

W etacie **Ministerstwa skarbu** preliminowano pokrycie większe o 9,526.184 zł. w porównaniu z r. 1893, a to głównie w skutek przewidywanego zwiększenia się wpływów z podatków bezpośrednich i opłat pośrednich.

Co do podatków bezpośrednich to wstawiono je w preliminarz w sumie większej o 1,305.000 zł. W szczególności przypada z tej sumy: na podatek czynszowy i domowo-klasowy 300.000 zł., na 5 proc. podatek od dochodu z domów wolnych od podatków 67.000 zł., na podatek zarobkowy 151.000 zł., na podatek dochodowy 961.000 zł., na należytości od egzekucyj podatkowych 30.000 zł., na procenta zwłoki 16.000 zł.; wydatność podatku gruntowego oznaczono natomiast niżej o 220.000 zł. To niższe preliminowanie pokrycia płynącego z podatku gruntowego polega na zmniejszeniu się czystego dochodu katastralnego w skutek zmian faktycznych i czasowego uwolnienia od podatku, a następnie na przypuszczeniu uzasadnionem w skutek wielkich powodzi, jakie miały miejsce podczas minionego lata, na tem przypuszczeniu mianowicie, iż odpisanie podatków przybierze szersze rozmiary, skutki zaś tego odpisania dają się odczuć częstokroć dopiero następnego roku w zmniejszeniu się podatków.

Wyższe preliminowanie innych podatków bezpośrednich opiera się w ogólności na wynikach rozpisania i płacenia podatków tych w r. 1892, a co do podatków domowych i 5 prc. podatku od domów wolnych od podatków, to nadto na tym fakcie, iż przybyły nowe przedmioty tych podatków, tudzież, że zwiększyły się dochody, płynące z czynszów; co do podatków zaś zarobkowego i dochodowego, to wyższe ich preliminowanie polega także na zwiększaniu się liczby tych, którzy winni są je opłacać, a wreszcie co do należytości od egzekucyj podatkowych i co do procentów zwłoki, to polega ono na zwiększeniu się sumy zaległych podatków.

Pokrycie z dochodów cłowych preliminowano wyżej o 1,421.947 zł. — Co się tyczy opłat pośrednich, to podatki konsumcyjne preliminowano na podstawie zwiększonej ich wydatności w roku przeszłym, tudzież w minionych miesiącach roku 1893, wyżej o 4,468.000 zł.

W szczególności można było przyjąć, zostawiając już na boku drobniejsze różnice, następujące zwiększenia się tych podatków: przy podatku od spirytusu o 1,200.000 zł., przy podatku od wina i moszczu o 50.000 zł., przy podatku od piwa o 1,330.000 zł, od mięsa i bydła rzeźnego o 90.000 zł.. od cukru o 1,000.000 zł., przy opłacie konsumcyjnej od olejów skalnych o 700.000 zł., przy podatku konsumcyjnym od innych przedmiotów spożywczych o 55.000 zł., przy dzierżawie akcyzy w miastach zamkniętych o 47.400 zł.

Ze zmian przy innych opłatach pośrednich ważnem jest w szczególności wstawienie większego pokrycia przy opłatach tytoniowych o 1,318.700 zł., przy opłatach stemplowych o 442.000 zł. i o 1,352.000 zł. przy taksach i należytościach od interesów prawnych. Te wszystkie zwiększenia pokrycia polegają na korzystnych wynikach w r. 1892, tudzież w pierwszej połowie roku bieżącego, co do należytości stemplowych zaś specyalnie na wzrastającej wydatności podatku od obrotu papierów giełdowych, oraz na tem, że w coraz większej liczbie rozchodzą się marki stemplowe i stemple kalendarzowe.

Pod względem finansowym małej tylko jest wagi zwiększony dochód w sumie 13.900 zł. z cechownictwa i 10.000 zł., które preliminowano z nadzwyczajnych należytości za palone gorące trunki. Mniejsze w porównaniu z tegorocznymi preliminowano dochody: przy soli o 387.979 zł., albowiem mające być wprowadzone z dniem 1 maja 1894 na mocy ustawy z 30 marca 1892 (Dz. u. p. nr. 65) obniżenie cen soli bydlęcej sprowadzi niezawodnie ubytek w ogólnej sprzedaży soli; przy loteryi o 93.000 zł., gdyż okoliczność,

---

42)

Walerya Marrené.

Historya zwyczajnego człowieka.

Z opowiadań emeryta.

(Ciąg dalszy)

Nie przeczyłem. Panna Justyna była dobrą dziewczyną, dała mi tego dowód z ową lożą. Cóż to za różnica jednak była między jej sercem, a sercem Józi. Kiedyśmy raz rozmawiali o przyszłości, o wszystkiem co ludzi rozdzielić może, ona wzięła w swoją moją rękę, patrzyła w oczy ślicznemi oczyma i rzekła z determinacyą:

— My się nie rozdzielimy nigdy Stasiu! bo ja umarłabym. Czuję to!

Wszakże przyznała mi się, że o klasztorze myślała dla tego, żeśmy się pobrać nie mogli.

Ona by umarła, a panna Justyna popłacze w kąciku, pomodli się i pójdzie za innego.

Że też można takie dwie kobiety porównywać!

Ta cała zima przeszła mi jak sen. Kiedy szukam jej szczegółów w pamięci, widzę tylko Józię, to śmiejącą się, to rozkapryszoną, to gniewną, to łzawą, to wesołą. Co chwila była inna, a już nie wiem w której najśliczniejsza. Gniewaliśmy się czasem, ale zaraz następowała zgoda, ja naturalnie przepraszałem, ona zawsze przebaczyła, a to była najmilsza chwila i warto było znosić nie wiem jakie gniewy, byle potem uzyskać przebaczenie.

Mieliśmy się pobrać naprzód w karnawał, potem na wiosnę, potem w lecie, bo jakieś były trudności z indultem, z odebraniem sumy, a ponieważ mieliśmy zamieszkać na wsi, ciocia i Józia utrzymywały, iż nie warto urządzać mieszkania w Warszawie. Tak więc ciągle odwlekało się moje szczęście. Mówiłem do Józi, ale ona zrozumieć mnie nie chciała i odpowiadała ze śmiechem:

— Albo to nam źle?

No źle nie było, tylko mogło być lepiej.

Tej zimy nastąpiła u nas radośna zmiana, Adaś dostał awans do biura i robiono mu nadzieję, że wkrótce zostanie nadleśnym; zamieszkał naturalnie u nas. Wydawał się teraz starszy odemnie, dorodny, ogorzały, nie miał jak dawniej zaspanych oczów, przeciwnie, oczy jego błyszczały pod czołem, które białością odbijało od całej twarzy.

Ojciec bardzo się nim ucieszył, bo kochał go jak syna, ze mnie też nie miał teraz pociechy żadnej, a że nie mógł wytrzymać bez gawędki, w domu było mu przykro. Adaś okazał się wesołym towarzyszem, można z nim było robić co kto chciał. Do Józi poszedł ze mną chętnie, przywitał moją narzeczoną serdecznie, ale jakoś mu się u cioci nie bardzo podobało, bo po kilku minutach umilkł, kręcił się na stołku i zabawiwszy nie całe pół godzinki, wyniósł się i już potem na drugą wizytę się namówić nie dał. Prawda, nie bardzo namawiałem. Józia nie chcąc mi zrobić przykrości była grzeczną dla Adasia, ale ciocia wyrzekła bez ogródki:

— Nieosobliwych masz kuzynów Stasiu, jakiś tam podleśny!...

— Moja mamo! to miły chłopiec — dodała Józia, która dnia tego była dla mnie szczególniej łaskawa — tylko nie dla nas towarzystwo.... nie jego w tem wina.

Dla czego Adaś nie miał być towarzystwem dla nas, nie wiedziałem. Bawiłem się z nim doskonale. Opowiadał o lasach, polowaniach, zwierzętach, bo rozmiłowany był w swoim zawodzie. A czynił to z takiem ożywieniem, iż słuchając, brało się udział w przygodach, o których mówił. Może Józia zapamiętała, iż będąc dzieckiem, wolał bawić się z pudlem niż z nią, może rozumiała, iż dziś także nie robiła na nim żadnego wrażenia.

— Cóż Józia? — pytałem go dnia tego, pewny, że usłyszę hymn zachwytu, że jeśli zraziła go ciocia i jej ceremonialne obejście, musiał podziwiać moją narzeczoną.

Zmięszał się i przez chwilę nie wiedział co odpowiedzieć.

— Józia! Józia! — powtarzał jakby zaskoczony pytaniem, którego mógł się przecież spodziewać. — Wiesz co? Józia nie odmieniła się wcale.

Oczy jego unikały moich, a chociaż byliśmy w mieszkaniu, zdejmował rękawiczki i kładł je napowrót, jakby czemś był mocno zajęty.

— Nieprawdaż! — zawołałem, biorąc słowa jego za pochwałę. — Nie odmieniła się! Jestem bardzo szczęśliwy.

Spojrzał na mnie, przestępował z nogi na nogę. Chciał coś powiedzieć, a nie wiedział jak to uczynić.

— No tak, jesteś szczęśliwy — powtórzył powoli — to najważniejsze.

Zatrzymał się chwilę, zmięszał jeszcze bardziej, poczerwieniał i zawołał z nagłym wybuchem:

— Już ja wolałbym pannę Justynę!

Jaki on miał pospolity gust. Józia słusznie mówiła, że nie było to dla nas towarzystwo.

Do państwa Pikalskich Adaś przystał od razu. Chodził tam z ojcem zrazu co niedziela, potem coraz częściej aż nareszcie zaczął codzień zaglądać. Grywał z panią Pikalską w pikietę, z samym panem w warcaby, z Anusią w szubieniczkę, Mieczysiowi pomagał w odrobieniu zadań. Pannie Justynie nie pomagał w niczem, grywał z nią jedynie w zielone, i zawsze był pobity. Grali o różne drobiazgi, o kwiatki, cukierki, o rzeczy nieokreślone, które on uiszczał w postaci loży lub t. p. Panna Justyna twierdziła, że kto jest tak nieuważny, ten grać w zielone nie powinien, on znów dowodził że właśnie tym sposobem poprawić się może, i grał dalej nie poprawiając się wcale.

Trwało to blizko miesiąc, aż wreszcie Adaś przegrał swoje serce, chociaż zdaje się że było to już faktem spełnionym oddawna a państwo Pikalscy, mój ojciec i całe otoczenie wiedziało o tem.

Adaś nie stanowił świetnej partyi. Miał jednak nadzieję wkrótce zostać nadleśnym a wówczas mógł się śmiało ożenić, mając zapewnione utrzymanie. Państwo Pikalscy dopomódz mogli młodej parze. Adaś był zdolny, pracowity, zakochany do szaleństwa, panna Justyna po krótkiem wahaniu, zgodziła się z wolą rodziców.

Mieliśmy więc drugie zaręczyny w rodzinie. A mój ojciec, widziałem to dobrze, był znów stokroć więcej zadowolony, niż z pierwszych.

Naturalnie musiałem się na nich znajdować, tem bardziej, że taki był wyraźny rozkaz ojca, choć Józia się krzywiła. Zapewne z tego powodu nie było mi na tych zaręczynach wesoło. Panna Justyna jakkolwiek główna osoba uroczystości, gospodarowała swoim zwyczajem, rumieniła się tylko co chwila, i doprawdy było jej z tem ładnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

iż na mocy ustawy z dnia 24go marca 1893 (Dz. u. p. nr. 41), wygrane niżej 2 zł. nie są wolne od należytości skarbowej, sprowadzi bezwątpienia obniżenie stawek; wreszcie przy mytach o 105.500 zł., a to z powodu mniej pomyślnych wyników z dzierżawy myt w pojedyńczych krajach, oraz zmniejszenia się dochodów, jakie wykazują skarbowe stacye mytnicze, a co jest następstwem ustawy z dnia 26go sierpnia 1891 (Dz. u. p. nr. 140).

W myśl powyższego preliminarza z ogółu niestałych należytości powinno w roku 1894 wpłynąć o 7,018.121 zł. więcej, niż w roku 1893.

Wstawienie o 2.989 zł. mniej na budynki dykasteryalne pochodzi ztąd, że pewna liczba budynków urzędu akcyzowego i gruntów znajdujących się w obrębie linii akcyzowej w Wiedniu, przeszła na gminę wiedeńską.

Wyższe o 21.363 zł. preliminowanie dochodu z drukarni nadwornej i państwowej odpowiada przeciętnemu dochodowi ostatnich trzech lat.

Wyższe o 327.267 zł. wstawienie dochodu w rozdziale „monety“ pochodzi głównie ztąd, iż zwiększyło się znacznie wybijanie w mennicy skarbowej na rachunek ogólnego zarządu kasowego monet srebrnych, niklowych i bronzowych nowej waluty koronowej.

Dochody ogólnego zarządu kasowego preliminowano o 545.223 zł. niżej, albowiem w roku 1894 odpadną preliminowane na r. 1893 jako nadzwyczajne dochody z kaucyi w sumie 1,186.000 zł., którą złożyło swojego czasu przedsiębiorstwo budowlane pod firmą Bunten i Fogerty, a która to kaucya skutkiem niedotrzymania przez przedsiębiorców umowy, została uznaną za przepadłą. Zmniejszone wszakże te dochody znajdą, jak się zdaje, kompensatę w innych nadwyżkach, w łącznej sumie 640.777 zł., a do tych zaliczyć należy: zwroty czynnych pretensyj Państwa, fruktyfikowanie rozporządzalnych zapasów kasowych, wreszcie zyski z wydawania partyami monet waluty koronowej. Zyski te preliminowano o 290.000 zł. wyżej niż w r. 1893.

Pozycye odnoszące się do pokrycia Ministerstw handlu, rolnictwa, sprawiedliwości, wreszcie do pokrycia „subwencyj i dotacyj“, tudzież „długu państwowego“ i jego „zarządu“, podamy w jutrzejszym numerze.

Rada Państwa.

(CCXXXII posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń,** 10 października. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej).*

Prezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 25.

Izba bardzo licznie zgromadzona; z członków Koła polskiego nie wielu braknie.

Z wyjątkiem hr. Falkenhayna, obecni wszyscy Ministrowie.

Loże i galerya przepełnione; w loży ministeryalnej zajął miejsce między innymi JE. P. Namiestnik hr. Badeni.

Prezes zawiadamia, że z okoliczności urodzin i imienin Najj. Pana złożył imieniem Izby homagialne życzenia, za które Najj. Pan najłaskawiej podziękować raczył; poczem poświęca wspomnienie pośmiertne pos. Brylińskiemu, którego pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Nowo wybrani posłowie: Deblhoff, Brzeznowsky, Forzt, Morre, Richter, Szamanek i Piętak, składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb wnosi projekt noweli do ustawy o obronie krajowej i oświadcza, że nowela jest konieczna równie ze względu na ujednostajnienie ustawy o obronie krajowej z przepisami najnowszej ustawy o sile zbrojnej, jak ze względu na nieodzowne przedłużenie służby czynnej, celem uzdatnienia żołnierzy obrony krajowej do spełnienia przeznaczenia swego w wojnie. P. Minister oświadcza dalej, że to przedłużenie czynnej służby landwerzystów i pomnożenie ich liczby pod bronią, acz zbliża instytucyę obrony krajowej do armii, jednak nie jest takim ciężarem społeczno-ekonomicznym, jakim byłoby pomnożenie armii, która, mimo ogromnego powiększenia armij innych mocarstw europejskich, od lat 25 pozostała na jednym prawie i tym samym stopniu rozwoju, co wypływa już z ograniczonego dorocznego kontyngensu rekruta. Pan Minister prosi Izbę o bezstronne, patryotyczne rozpatrzenie projektu, jak zawsze okazywała się gotową liczyć się z bezpieczeństwem i z interesami Państwa.

Minister skarbu dr. Steinbach składa na stole Izby preliminarz budżetu na r. 1894 i objaśnia go długim wywodem, który podamy w jednym z następnych numerów.

Po wywodzie tym, przyjętym oklaskami, zabiera głos Prezes gabinetu hr. Taaffe i oświadcza: Dokładnie rzecz rozważywszy i rozstrząsnąwszy, c. k. Rząd doszedł do przekonania, że konieczność wymaga nie zwłóczyć już dyskusyi nad kwestyą reformy wyborczej. (*Słuchajcie! słuchajcie!*). Zgadza się to ze stanowiskiem Rządu, żeby w ważnej sprawie tej sam wystąpił z inicyatywą. Rząd przeto ma zaszczyt z Najwyższego upoważnienia przedstawić wys. Izbie projekt o uzupełnieniu, a względnie zmianie ordynacyi wyborczej dla Rady państwa do rozstrzygnięcia go w myśl konstytucyi. Projekt ten stoi na gruncie teraźniejszej konstytucyi, a wyraża tę myśl, żeby wszystkim, którzy w sposób przepisany ustawami spełniają swój obowiązek, jako obywatele Państwa, dany był udział w życiu politycznem przez wykonywanie prawa wyborczego. (*Huczne brawa*). W czem, wedle zapatrywania Rządu, zachodzić mają te tylko ograniczenia, które z powszechnych na Państwo względów wydają się nieodzownemi. W obec wielkiej wagi i nagłości tego projektu, Rząd ma zaszczyt prosić całą wys. Izbę, aby bezpośrednio po załatwieniu dwu innych, co dopiero wniesionych projektów rządowych, t. j. o obronie krajowej i o budżecie na rok 1894, zechciała wziąć projekt o zmianie ordynacyi wyborczej pod pełne obrady. (*Objawy zdumienia w całej Izbie*).

Prezes oznajmia, że projekt o zmianie ordynacyi wyborczej nie jest jeszcze drukowany, a rozdany będzie w druku na posiedzeniu następnem.

Rząd wniósł jeszcze projekta następujące: dwa o zmianach w okręgach wyborczych, z których jeden tyczy się okręgu krakowskiego (gmin wiejskich) w skutek utworzenia Sądu w Jaworznie; dalej projekt ustawy o zaprowadzeniu Towarzystw rolniczych wraz z projektem ustawy o zaprowadzeniu instytucyi dóbr rentowych; o ustanowieniu organów prokuratorskich przy Sądach powiatowych; o zaliczeniu części sędziów powiatowych do siódmej rangi urzędniczej; o egzekucyi pretensyj do krajowego fundu szu asekuracyjnego Imienia Franciszka Józefa w Pradze; o poborze rekruta w r. 1894; o przedłużeniu terminów spłaty pożyczek danych ze Skarbu gminom tyrolskim z okoliczności powodzi w r. 1882; zamknięcie rachunków funduszu melioracyjnego z r. 1892; projekt ustawy o sprzedaży cząstek nieruchomego mienia skarbowego w Chebie; projekt ustawy uzupełniającej postępowanie w zmienianiu obwodów trybunałów pierwszej instancyi; nakoniec rozporządzenia w sprawie zaprowadzenia stanu wyjątkowego w Pradze i kilku powiatach czeskich.

Pp. Kozłowski i Borkowski biorą urlop, jeden na tydzień, drugi do końca miesiąca.

Pos. Belcredi zrzeka się miejsca w komisyi podatkowej.

Prezes oznajmia, że w miejsce pana Podlewskiego, wybranego posłem do Rady Państwa, potrzebny jest wybór uzupełniający do Trybunału stanu.

Sąd w Pilznie (czeskim) uprasza o pozwolenie na sądowe ściganie pos. Dyka za zbrodnię przewidzianą w §. 85 *a* i *b* kod. karn.; tak samo sąd w Pradze co do posła Forzta za występek w myśl §§ 35 i 45 ustawy z dnia 29 lutego r. 1880 i drugi sąd w Pradze co do pos. Brzeznowskiego za przekroczenie § 312 kod. karn.

Pos. Herold stawia i motywuje wniosek pilny o zniesienie stanu wyjątkowego w Pradze i jej okolicy. Pos. Vasaty popiera wniosek propinanta.

W głosowaniu odrzucono żądanie, aby wniosek uznano za pilny; będzie przeto traktowany wedle regulaminu. Za pilnością głosowali Młodoczesi, Niemcy-narodowcy i antisemici. Rezultat głosowania przyjęli Młodoczesi hałaśliwymi wykrzykami.

Pos. Tausche stawia i motywuje wniosek pilny o zapomogi dla niemieckich okolic w Czechach z powodu braku paszy. Izba przekazuje rzecz komisyi budżetowej z poleceniem, aby rychło zdała sprawę. Tak samo załatwiono podobny wniosek pos. Dyka, odnoszący się do południowych okolic czeskich.

Na porządku dziennym sprawozdania z petycyj. Załatwiono tylko jednę, mianowicie pana Rafała du Rien de Feyau, żądającą wydania ustawy o sposobie postępowania z przepadłymi losami wygrywającymi. Komisya wnosi: wezwać Rząd, aby jak najrychlej wniósł projekt ustawy, wedle której emitenci losów i innych papierów loteryjnych byliby zobowiązani składać wygrane kwoty, po które nikt się nie zgłasza, do depozytu sądowego. Izba przyjmuje wniosek bez dyskusyi.

Pos. Eim wnosi interpelacyę do całego rządu w sprawie usuwania napisów czeskich na wystawie w Chicago przez tamtejszego komisarza austryackiego, który zepsuł je niemieckimi.

Pos. Szamanek imieniem nowych posłów czeskich oświadcza, że czynią ako do deklaracyi posłów czeskich z r. 1879.

Prezes naznacza posiedzenie następne na piątek.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 30.

Sprawy parlamentarne.

(Projekt rozszerzenia prawa wyborczego. — Projekt noweli do ustawy o obronie krajowej. — Projekt ustawy o posunięciu części sędziów powiatowych do VII klasy rangi. — Motywa rozporządzeń wyjątkowych. — Posiedzenia klubów)

Dzienniki wiedeńskie stwierdzają jednomyślnie, iż w całej Izbie powstało nadzwyczajne zdumienie, gdy Prezes gabinetu hr. Taaffe wniósł projekt rozszerzenia prawa wyborczego. Nawet przywódcy dwóch wielkich stronnictw: hr. Hohenwart i Jaworski nic nie wiedzieli o zamiarach Rządu w tej sprawie. Skonsternowaną zaś była głównie lewica z dr. Plenerem na czele.

Bez względu na los ustawy, można już dzisiaj stwierdzić, że projekt reformy odwrócił uwagę publiczną od spraw narodowościowych ku reformie socyalnej. Ani sprawa czeska, ani zapowiedziany przez dr. Plenera projekt ustawy językowej, nie wzbudza obecnie wielkiego zajęcia. P. Plener, który przemawiał za projektem Izb robotniczych, obecnie jest w samotrzasku, albowiem robotnicy o tym projekcie nie chcą ani słyszeć. Liberalizm coraz więcej traci grunt wśród ludności. Projekt więc bez względu na jego treść wywarł już tem samem dodatni skutek, że Izbie groziło niebezpieczeństwo tracenia czasu na namiętnych i bezcelowych rozprawach narodowościowych i walkach partyjnych. Dany teraz został impuls w nowym kierunku, od powiadającym potrzebom czasu.

Projekt ustawy w sprawie zmiany ordynacyi wyborczej do Rady państwa, rozciąga prawo czynnego wyboru w miastach i gminach wiejskich:

1. na tych, którzy walczyli z nieprzyjacielem, albo otrzymali medal wojenny lub posiadają certyfikat podoficerski;

2. na tych wszystkich, którzy umieją czytać i pisać w jakimkolwiek w kraju używanym języku, a więc ci, którzy ukończyli szkołę ludową lub inne wyższe szkoły, o tyle, o ile nota postępów w czytaniu i pisaniu jest co najmniej „dostateczna“. Dowod dostatecznego wykształcenia może być złożony także za pomocą poprawnego w obec komisyi napisanego podania o udzielenie prawa wyborczego.

Dalsze nadto warunki czynnego prawa wyborczego w tej kategoryi stanowi: a) dowód spełnionego we właściwym czasie i należycie obowiązku stawienia się do wojska; b) sześciomiesięczne zamieszkanie w okręgu wyborczym przed rozpisaniem wyboru; c) płacenie bezpośredniego podatku państwo-

---

3)

ZADOŚĆUCZYNIENIE.

III.

(Ciąg dalszy).

Czyniąc to, pani Daguerre słuchała wewnętrznych, rozmaitej natury instynktów. Myślała sobie, że lepiej będzie powrócić dopiero wówczas, gdy już wiele czasu od jej ślubu upłynie. Następnie, nie była całkiem pewna co do nowego obrotu rzeczy na swoją korzyść. Pragnienie utrzymania szczęścia, wzmagało jej obawy, że może je utracić, a więc, jeżeli miejsce i otoczenie, w którem tyle cierpiała, zdoła odnowić wspomnienia w sercu Daguerra, a może wpłynąć na niego ujemnie, wolała otoczyć go przed tem siecią miłości, przywiązać go silnie do siebie i zawarować przed obcymi wpływami. Pragnęła tak go przywiązać do siebie, aby nic nie mogło działać ujemnie przeciw niej, uczynić go swoją rzeczą, swoją własnością, aby nic nie zaćmiło pełnego uczucia wzroku, jakim patrzał na nią obecnie.

Jednak wrócić musieli. Daguerre zabrał się na nowo do pracy, zaczął swoje zajęcie w sądzie. Drżała na myśl, że może go spotkać oziębłość ze strony kolegów, ironia może, lub lekceważenie. Ale nie; gdy wracał po całodziennej pracy do domu, witał ją z tem samem uczuciem kochanka, co zawsze, pełen radości, że ją widzi. I podczas gdy ona pragnęłaby usuwać się, kryć w cieniu, dać zapomnieć o sobie, zamykając się w obrębie spokojnego swego domowego ogniska, on przeciwnie, dumny z piękności swej żony, prowadził ją do teatru, zapoznawał ze znajomymi, skłaniał do oddawania wizyt.

Z początku, pani Daguerre wzbudziła powszechną ciekawość. Ale pozycya jej męża, reputacya jego wśród kolegów, otoczyła ją szacunkiem. Zresztą, wobec świata, któż mógł być lepszym sędzią obwinionej, jak jej adwokat, doradca, powiernik, spowiednik prawie. Uniewinnienie nie mogło mieć świetniejszego potwierdzenia nad małżeństwo jej z własnym obrońcą. Ponieważ była bardzo piękna, zdarzało się także, że stawała się celem kaprysów, nagłych zachwytów. Kobiety przepadały za nią, ofiarowując jej przyjaźń, czyniąc ją popularną. Krążyła nawet o niej legenda, której ona sama nie znała; stała się bohaterką. I oto próba, której się obawiała, której poddała się z niewysłowioną obawą, w tryumf się zmieniła.

Wśród tego tryumfu, kiedy w chwilach samotności oglądała się wstecz po za siebie, przeszłość jej wysuwała się przed jej oczyma jak obraz obcy, nieznany, z którym nic do czynienia nie miała. Była tak różną teraz od tego, czem była pierwej, oszołomiona uczuciem złych namiętności, że zdawało jej się nieraz, iż to nie ona przechodziła przez to wszystko. Przypominała sobie swoje czyny ze zdumieniem, jakby to były czyny innej osoby; przypominała sobie tylko czyny, ale nie pamiętała myśli, wrażeń i uczuć, jakie wtedy nią miotały. Wydawało jej się to wszystko snem gorączkowym, niepodobnym, w rzeczywistość którego nie wierzyła już, nie mogła już wierzyć. Nie, naprawdę, nie była winną! To nie ona popełniła to wszystko!

W pełnym ruchu życia paryskiego, historya jej, usunięta w dal, szła w zapomnienie, pozostawiając tylko tajemniczy jakiś poetyczny urok, jakby romansu, który był nieczytany, ale widziany. I ona także zapominać zaczynała. Przeszłość stawała się jak wielka czarna zasłona, ciągnąca się po za nią, coraz dalej; fakta zacierały się w tem oddaleniu. Była to jakby powolna ucieczka ciężkiej zmory, która w pierwszej chwili po obudzeniu kołysze się nad nami, jak mgła nocna wypijana słońcem, coraz lżejsza, aż całkiem znika. Zresztą, życie jej liczyło się już tylko od dnia jej ślubu, jak zapewne, życie motyli zaczyna się z chwilą gdy skrzydeł dostają. Doznawała jeszcze tylko jakiegoś niejasnego poczucia własnej niemocy, a podpora, jaką znalazła, tem bardziej drogą jej była. I podczas gdy błogość chwili obecnej jeszcze więcej cenić się dawała, powracały zwolna dawne młodzieńcze, pełne nadziei marzenia, i oboje żyli zagłębieni w uczuciu, którego nic już zamącić nie miało, uczuciu idealnem, ze strony kobiety pełnem wdzięczności, a ze strony mężczyzny pełnem siły i opieki. Miłość ta unosiła ich oboje po nad ziemskie światy.

IV.

Pewnego poranku pani Daguerre musiała oddalić służącą.

Na razie, zacięta dziewczyna milczała, ale będąc już przy drzwiach, rzuciła złośliwie:

— Może pani myśli, że mi się chce tu zostać?... aby mnie pani otruła!...

Tchu jej zabrakło, cios uderzył w samo serce. Przypomnienie to, wywołane nagle z cieniów przeszłości, wydało jej się krwawą zniewagą. Boleść, której doświadczyła, nie zatarła się przez dzień cały. Mąż uderzony został zmianą jaka w niej zaszła: zaniepokoił się.

— Czy jesteś chora? spytał.

— Nie.

I mówiła dalej:

— To z powodu tej służącej, zapewne. Nic mi gorszej przykrości zrobić nie może, jak sądy doraźne! Wiesz jaka jestem nerwowa.

Nie wspomniała mu o doznanej obeldze. Oburzenie jakie nią wstrząsnęło, uspokajało się w obecności męża. Zresztą, na cóż go miała tem kłopotać? Jutro sama o tem zapomni; nie chce o tem myśleć. Dziewczyna ta ze złości mówiła; słowa jej zatruły się w jej sercu jak oddalająca się wrzawa, zasnują się innemi wrażeniami szczęśliwego jej życia.

Była bez obawy, zasklepiona w swojem szczęściu jak w fortecy bardzo wysokiej, do której żadno wspomnienie przeszłości dostępu mieć nie mogło, ani żadne błoto jej obryzgać. Przypatrywała się ubiegłym latom z wyżyny swego zamążpójścia, z wyżyny dumy, która szeptała jej w umieniu, że tam, kiedyś, spełniła czyn sprawiedliwy, wolność jej krępujący.

Jednakże, w domu, nabrała dziwnej nieśmiałości; zdarzało jej się nieraz, że pobłażliwem okiem na nie jedno patrzała w postępowaniu służby, czego by dawniej nie była zniosła: stała się dziwnie wyrozumiałą i cierpliwą. Zdawało jej się, że nigdy już nie będzie miała odwagi oddalić służącej. Nie śmiała nawet gniewać się na nią, napominać. I mimowoli, ze strachem, przekonywała się, że pamięć tej obrazy nie zaciera się wcale. Tkwiła ona w mózgu, pomimo, że starała się nie myśleć o tem, natrętna, jak mucha latająca w około.

(Dalszy ciąg nastąpi).

wego, albo dowód zajęcia w pewnym zawodzie, dostarczony za pomocą książki robotniczej, służbowej, albo za pomocą innych urzędowych lub też przez władzę potwierdzonych dokumentów.

Ustawa wejść ma w życie przy rozpisaniu najbliższych powszechnych wyborów do Izby dep.

Przedłożony na przedwczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych projekt noweli do ustawy o obronie krajowej, który nie obowiązuje w Tyrolu i Przedarulanii, postanawia w §. 1: Czynna służba wojskowa ma trwać dwa lata, nieczynna lat 10. Liczba żołnierzy, odpowiadająca cyfrze systemizywanych podoficerów, może być i na rok trzeci powołana do czynnej służby. W motywach projektu zaznaczono niezwykły rozwój siły zbrojnej we wszystkich, pod względem wojskowym pierwszorzędnych państwach Europy. W stosunku do nich rozwój armii austro-węgierskiej pozostał w tyle; aby więc umożliwić skuteczne wystąpienie w obec nieprzyjaciela w razie wojny, należy zbliżyć przynajmniej obronę krajową do zasadniczych podstaw, na których się opiera organizacya armii wspólnej. W nowym projekcie nie zamieszczono postanowienia, obowiązującego dotychczas, iż użycie obrony krajowej poza granicami Państwa, dopuszczalne jest tylko na zasadzie ustawy państwowej, lub zezwolenia parlamentu, gdyż kierownictwo armii podczas wojny musi mieć możność rozporządzania wszystkiemi siłami zbrojnemi Państwa.

P. Minister sprawiedliwości przedłożył projekt ustawy o posunięciu części sędziów powiatowych do VII klasy rangi. Projekt postanawia, iż trzecia część systemizowanych posad sędziów powiatowych w każdym okręgu wyższego Sądu krajowego, ma być obsadzoną radcami Sądów krajowych, jako naczelnikami sądowymi, a nominacya ta na radców Sądów krajowych przy Sądach powiatowych nie jest zależną od miejsca służbowego. Dotychczas sędziowie powiatowi należeli do VIII klasy rangi, a przeto posunięcie części tych sędziów do VII klasy rangi pociągnie za sobą naturalnie większy wydatek, który jednak wyrównany zostanie przez odpadnięcie remuneracyj dla funkcyonaryuszów prokuratoryi państwa. Równocześnie wniósł bowiem P. Minister projekt, według którego czynności prokuratoryi państwa przy Sądach powiatowych spełniać będą mianowani przez starszego prokuratora funkcyonaryusze i ich zastępcy, ale urząd ich będzie bezpłatnym urzędem honorowym.

Motywa rozporządzeń, odnoszących się do stanu wyjątkowego w Pradze i jej okolicy rozdane wczoraj posłom, podnoszą niezmierne nadużywanie wolności prasy i prawa o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, przez co agitatorowie podburzyli ludność przeciwko konstytucyjnym instytucyom, różnym klasom społeczeństwa, narodowościom, jakoteż przeciwko wszelkiej powadze rządowej. Skutki tej agitacyi okazały się w powtarzających się wykroczeniach przeciwko Kościołowi katolickiemu, w zaburzeniach publicznego spokoju i porządku, w groźbach przeciwko bezpieczeństwu osób i własności, w nieposzanowaniu władz, w oporze przeciwko jej organom, a nawet w godnych najwyższego pożałowania wykroczeniach o dążnościach, noszących na sobie znamiona zdrady stanu, do zwalczania których zwyczajne środki władzy rządowej nie wystarczają. Rząd zastrzega sobie przytoczenie konkretnych faktów w ciągu parlamentarnej dyskusyi.

Motywa, podnoszą w końcu, że te właśnie koła społeczeństwa, z których tworzą się ławy sędziów przysięgłych, wystawione są tak dalece na zgubne wpływy skrajnej agitacyi, iż po większej części nie można liczyć na bezstronne werdykty.

Izby dep. przyjęła wniosek dr. Plenera, aby zaniechać tak zw. skróconego postępowania przy obradach nad budżetem. Budżet jak dawniej, będzie przedyskutowany w komisyi, a następnie dopiero przedłożony w pełnej Izbie.

Kluby czeski oraz klub konserwatystów obradowały przedwczoraj na wieczornem posiedzeniu nad stanowiskiem, jakie mają zająć wobec wniesionych projektów rządowych.

Nad rozporządzeniem o stanie wyjątkowym w Pradze, obradował już wczoraj klub zjednoczonej lewicy niemieckiej, lecz nie powziął jeszcze ostatecznej uchwały. Niemiecka partya narodowa uchwaliła głosować przeciw zatwierdzeniu rozporządzeń wyjątkowych.

Koło polskie.

Koło polskie zebrało się wczoraj rano po raz pierwszy na posiedzenie i uchwaliło: 1. Nie głosować w obecnem położeniu parlamentarnem za sposobem tak zwanego skróconego postępowania przy obradach nad budżetem, którytο sposób faktycznie te obrady przewlekał; 2. nie zabierać głosu w Izbie w piątek przy pierwszem czytaniu przedłożenia rządowego co do zatwierdzenia stanu wyjątkowego w Pradze, a zaczekać, aż Rząd przedstawi w Izbie motywa, które spowodowały wydanie tego rozporządzenia. Dlatego też uchwalono głosować za przekazaniem tego rozporządzenia osobnej komisyi do rozstrząśniecia. Wreszcie obradowano nad drobniejszemi sprawami, postawionemi na porządku dziennym piątkowego posiedzenia Izby.

Przewodniczący oświadczył, że jak tylko wydrukowany i rozdany będzie posłom wniesiony przez Rząd projekt, zmieniający ustawę wyborczą do Rady państwa, zwoła zaraz Koło dla naradzenia się nad tą bardzo ważną sprawą.

Po posiedzeniu poseł sejmowy szląski, dr. Michejda, przedstawił Kołu polskiemu żądania ludności polskiej na Szląsku, prosząc. aby Koło te żądania poparło u Rządu. P. Jaworski przyrzekł uczynić, co okaże się potrzebnem.

KRONIKA

Lwów, 12 października

— **Z placu Wystawy krajowej.** Wyjątkowo piękna aura październikowa sprzyja statecznie robotom na placu Wystawy. Na wzgórzu stryjskiem wre ruch nieustanny od ranka do nocy... O świcie przybywa na plac dyrektor Wystawy dr. Marchwicki. Inżynier hr. Łubieński jest już na miejscu i wydaje rozporządzenia na dzień cały. Potężna armia robotników rozbiega się we wszystkich kierunkach. Nie leni się, nie ociąga nikt, umie też to ocenić dyrekcya, czego najlepszym dowodem „wiecha" z racyi ukończenia kopuły gmachu przemysłowego, która setce robotników przyniosła grubą nawiązkę.

Krótki dzisiejszy przegląd zaczniemy od robót ziemnych. W tej chwili zaprząta się niemi 250 robotników, głównie około ronda dla leśnictwa; układanie wodociągów na placu, prawie już ukończone, kanalizacya funkcyonuje. Kwestya wody nie przedstawia żadnych wątpliwości. Ostatnie próby wykazały bardzo korzystny stan wody; na wniosek hr. Łubieńskiego, uchwalono wykopać drugą jeszcze studnię (pierwsza daje 540 metrów kubicznych na dobę), połączyć obie studnie syfonem, dalej zakupić dwie pompy po 16 metrów kwadratowych, nabyć zapasowy kocieł i urządzić wodowskaz elektryczny, połączając nim wieżę wodną z pompą. Zabudowanie potoku górskiego postępuje. Będzie to rzecz niezwykle poucząjąca, a nawet dla profanów ciekawa. Kierownik p. Martyniec. Basen przed pałacem sztuki na ukończeniu. Równocześnie wzięto się do splantowania terenu pod fontannę świetlną.

Miejsce na wystawę ogrodniczą wybrała już komisya pod przewodnictwem prezesa pana Dembowskiego; roboty przygotowawcze rozpoczną się z początkiem przyszłego tygodnia. Dr. Ciesielski zaprojektował urządzenie wielkiej pasieki. Budowle dyrekcyjne rosną w oczach, staną one pewno przed oznaczonym terminem, a roboty zewnętrzne w pałacu sztuki dobiegają końca; co do wnętrza nie wiadomo jeszcze, czy ściany będą tynkowane czy też pokryte jutą. Gmach przemysłowy, który po wzniesieniu kopuły rysuje się okazale, wykończany jest również z zewnątrz pospiesznie. Roboty malarskie objęła firma Lachner i Fleck. Próba powleczeniu farbą jednego przęsła wypadła arcypomyślnie. Taż firma objęła także czynność pomalowania dachów pawilonów, co przyda bezwątpienia efektu malowniczości.

Amatorowie greczyzny mogą podziwiać kontury pawilonu architektonicznego. Rozpoczęto dalej budowę pawilonu pocztowego i innych. Hala maszyn, jak to zaznaczyliśmy, skonstruowaną zostanie z żelaza. Dyrekcya w[ychodząc] z zapatrywania, iż łatwiej przyjdzie spieniężyć konstrukcyę żelazną niż drewnianą, wolała poświęcić na ten cel kilkanaście tysięcy zł. więcej. Halę tę z żelaza i blachy zamówiono w Cieszynie. P. Gorgolewski przedłożył oryginalny wielce projekt bramy głównej; p. Skowron dał plan restauracyi.

Z Ameryki dochodzi wieść, iż budowa pawilonu polsko-amerykańskiego jest rzeczą postanowioną. Ma to być budowla w amerykańskim stylu dwupiętrowa. Robotami kierować będzie rodak nasz, który w tym celu przybywa z za Oceanu. Pawilon ten obejmie pełny a niezwykle charakterystyczny obraz życia amerykańsko-polskiego.

— **Dostawy dla c. i k. armii.** Nadzwyczajne posiedzenie Rady nadzorczej gal. Tow. dostaw dla c. i k. armii odbyło się dnia 9 b. m pod przewodnictwem p. Niemczynowskiego. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie dyrekcyi z przedsiębranej w roku 1893 dostawy obuwia dla armii, z którego wynikło, że dostawa tegoroczna odpowiedziała wymaganiom wojskowym w zupełności, jednakże okazuje się potrzeba konieczna wyjednania stałej dostawy, któraby zapewniała trwałą robotę, a tem samem ułatwiała zadanie Towarzystwa. Rada uchwaliła wysłanie deputacyi do Ministerstwa wojny. Deputacya ma wyjednać dostawę nietylko artykułów skórnych, lecz i bawełnianych. Skład deputacyi tworzą pp. Niemczynowski Stanisław i Mikuliński Bolesław. Delegat Rady, p. Strzemecki ze Stryja, zawiadomił Radę, iż poseł p. E. Abrahamowicz przyrzekł poprzeć prośby drobnych przemysłowców.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś wieczorem w sali ratuszowej.

— **Celem uczczenia** 70-letniej rocznicy urodzin Kornela Ujejskiego, odbędzie się w sobotę, dnia 14go października b. r. w sali miejskiej w Sanoku wieczorek literacko-muzyczny.

— **Zwłoki** ś. p. Zygmunta Kozłowskiego, posła ziemi sanockiej na Sejm krajowy, odprowadzono dzisiaj przed południem z domu żałoby do kościoła św. Anny, zkąd po odprawionem nabożeństwie przewieziono je na dworzec kolei państwowych. W eksportacyi oprócz syna zmarłego, Włodzimierza Kozłowskiego i bliższej rodziny, oraz domów spokrewnionych, wzięli udział liczni koledzy zmarłego, posłowie sejmowi, członkowie Wydziału krajowego i zastęp szerszej publiczności. Na trumnie złożono mnóstwo wieńców, między innymi od Reprezentacyi kraju. Zwłoki przewiezione zostaną do Zabłociec, gdzie złożenie do grobów rodzinnych nastąpi w sobotę.

— **Zajmujący wieczór** spędzili wczoraj członkowie Koła literacko-artystycznego, przypatrując się produkcyom magiczno-prestidigitatorskim p. Delaunay-Petrowskiego. P. Petrowski, który niebawem urządzi przedstawienie dla szerszej publiczności, wykonywa swe sztuki z niezwykłą zręcznością, biegłością i elegancyą, a posiada repertoar zupełnie świeży, odmienny od tego, którym zwykle popisują się sztukmistrze w dziedzinie magii. Towarzyszy mu panna Benita, zwana „odgadywaczką myśli", która w sposób zdumiewający odgaduje ze znacznej odległości przedmioty i zewnętrzne ich cechy, nie widząc takowych, odczytuje litery i cyfry pisane przez kogokolwiek z publiczności, w sposób dla niej niewidoczny. Produkcye panny Benity zasługują rzeczywiście na uwagę, szczególnie tych, którzy zajmują się kwestyami z dziedziny t. zw. „spirytyzmu".

— **Z Zakładu ubezpieczenia robotników.** (Wybory uzupełniające do Zarządu Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, i wybory do sądu rozjemczego.) Według §. 16 statutu Zakładu ub. rob. od wyp. dla Galicyi i Buk. we Lwowie, występuje z obu wybranych grup Zarządu (reprezentantów, przedsiębiorców i ubezpieczonych) co dwa lata po trzech członków ze swymi zastępcami. W myśl §. 46. statutu Zakładu wybory asesorów do Sądu rozjemczego odbywają się co cztery lata, a to jednocześnie z wyborami do Zarządu. Mianowicie wybierają przedsiębiorcy wszystkich sześciu kategoryj wyborczych jednego przedsiębiorcę na asesora i jednego na zastępcę, a ubezpieczeni robotnicy wszystkich kategoryj wyborczych również jednego ubezpieczonego na asesora a jednego na zastępcę. W roku bieżącym ustępują z kategoryj wyborczych III, V i VI następujący członkowie zarządu względnie ich zastępcy: I. Reprezentanci przedsiębiorców: z III kategoryi wyborczej (przemysł chemiczny, materyały do opalania i oświetlania, żywność i inne przedmioty konsumcyi): Stanisław Niezabitowski, właściciel dóbr jako członek zarządu i Robert Klein, właściciel browaru jako zastępca członka zarządu; z V kategoryi wyborczej (przemysł tkacki, odzież i czyszczenie): Franciszek Zająозek, właściciel fabryki sukna jako członek zarządu (miejsce zastępcy było opróżnione); z VI kategoryi wyborczej (papier i skóra, drzewo i materyały snycerskie, przemysł poligraficzny): Michał Fischer, właściciel tartaków, który był kooptowany do zarządu (miejsce zastępcy również opróżnione): 2. Reprezentanci robotników: z III kategoryi wyborczej (przemysł chemiczny, materyały do opalania i oświetlania, żywność i inne przedmioty konsumcyi) jako członek zarządu Kleszczyński Aloizy, nadzorca fabryki tytoniu w Winnikach, jako zastępca Buczek Wincenty, gazomistrz we Lwowie; z V kategoryi wyborczej (przemysł tkacki, odzież i czyszczenie) jako członek zarządu Rödler Karol, dozorca tkacki w Białej, jako zastępca Zagórski Jan, robotnik fabryki sukna w Białej; z VI kategoryi wyborczej (papier i skóra, drzewo i materyały snycerskie, przemysł poligraficzny) jako członek zarządu Mańkowski Antoni, towarzysz sztuki drukarskiej we Lwowie, jako zastępca Pietryński Ferdynand, pracownik stolarski we Lwowie. Ustępujący członkowie zarządu mogą być ponownie wybrani.

Wybory uzupełniające do zarządu, tudzież wybory do sądu rozjemczego odbędą się w niedzielę dnia 3 grudnia b. r. w Zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 11.

Kartki głosowania rozesłane zostały przez pocztę tak dla przedsiębiorców, jak i dla ubezpieczonych na ręce przedsiębiorców, względnie kierowników przedsiębiorstw.

Reklamacye w sprawie wyborów nadsyłać należy najmniej na dwa tygodnie przed dniem wyboru do komisyi wyborczej.

Kartki głosowania można albo oddać komisyi wyborczej osobiście w dniu wyborów od godziny 9 rano do 12 i od 2 do 4 popołudniu, albo nadsyłać takowe opłacone pocztą pod powyżej podanym adresem (zaraz po otrzymaniu kart głosowania).

— **Egzamin wyższy rządowy** dla samoistnych techników i gospodarzy leśnych, w czasie od 3 do 10 października r. b. w Namiestnictwie złożyli: Dobrzański Sas Stefan ze Lwowa, Dworzak Franciszek z Jasienowa górnego, Rabłak Michał z Nawojowej, Popiel Jan z Krzeszowic, Szydek Adam z Dunajowa, Truksa Franciszek z Krzywego i Ziegelbauer Edward z Borszczowic.

— **Zaręczyny** panny Heleny The Goïlav, z p. Leonem z Grodkowa hr. Łosiem, odbyły się dnia 8 b. m. w Mondzielówce.

P. Artur Schellenberg, wspólnik znanej firmy bankowej August Schellenberg i Syn we Lwowie zaręczył się z panną Augustą Welsch de Welschenau. córką c. i k. starszego intendenta wojskowego p. Karola Welsch de Welschenau" i ś. p. małżonki jego Augusty z Englów.

— **Ślub.** W Podwysokiem koło Mikołajowa odbędzie się dnia 14 b. m. ślub panny Zofii Gizowskiej, córki pp. Józefów Gizowskich z p. Włodzimierzem Barańskim.

Dnia 10 b. m. odbył się we Lwowie ślub p. Władysława Pobój Sleczkowskiego z panną Józefą Filewiczówną.

— **Z Izby sądowej.** Przed trybunałem wyrokującym w Wiedniu odbyła się w sobotę rozprawa karna przeciw dwom fabrykantom wiedeńskim, Jakóbowi Gerlachowi i Janowi Schrantzowi, którzy w sposób niedozwolony starali się uwolnić swych synów od służby wojskowej. Na ławie oskarżonych zasiedli także ich synowie uwolnieni od wojska, a mianowicie dwaj synowie Schrantza i jeden syn Gerlacha. Pośrednikiem w tem nadużyciu był niejaki Mikołaj Karmiński, redaktor pisma wojskowego *Armee und Marine-Zeitung*, który przed przyjęciem religii chrześciańskiej był żydem i nazywał się Nuchim Karmelin. W jaki sposób Karmiński uwalniał młodych ludzi od wojska, nie wyjaśnia akt oskarżenia, a to z tego powodu, że Karmiński zastrzelił się w styczniu b. r. Wiadomo tylko, że kazał on tym młodym ludziom stawiać się do poboru nie w Wiedniu, ale w Tyrolu, w Meranie lub Bozen, a w protokole komisyi asenterunkowej znajduje się orzeczenie lekarskie, że popisowi Wilhelm i Otton Schrantz tudzież Jakób Gerlach są na zawsze niezdolni do służby wojskowej, jeden z powodu krótkiego wzroku, drugi z powodu rozszerzenia komory sercowej i innych jakichś wad.

Tymczasem ludzie ci byli zupełnie zdrowi i lekarze sądowi najmniejszej wady organicznej u nich nie znaleźli. Przesłuchany przy rozprawie lekarz sztabowy zeznał, że niezawodnie musiano przedstawić komisyi asenterunkowej niewłaściwych popisowych, ale jakichś innych, rzeczywiście chorych ludzi. Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy, ojcowie zeznali nadto, że za każdego syna zapłacili Karmińskiemu po 4.000 zł. Trybunał skazał trzech uwolnionych od wojska młodych ludzi na miesiąc aresztu i po 200 zł. grzywny, ojców ich zaś na sześć tygodni aresztu i po 1.000 zł. grzywny. Nadto muszą wszyscy trzej uwolnieni, którzy mają dziś już po 24 lat, odbyć służbę wojskową.

— **Kupno dóbr.** Dobra Piekoszów i Romanów (gub. kielecka), starożytne gniazdo rodziny Tarłów, słynne cudownym obrazem Matki Bożej, ściągającym do miejscowej świątyni tłumy nabożnych, odkupił z rąk żydowskich p. Antoni Karski. Rozległość majątku wynosi 39 włók.

— **Jan Galasiewicz,** artysta i pisarz dramatyczny, od dłuższego czasu chorujący, obecnie jednak na drodze do wyzdrowienia, otrzymał posadę kasyera w teatrach rządowych warszawskich. Z tego powodu pisze *Wiek*: Pomoc, z jaką pospieszyła mu dyrekcya, zasługuje na tem szczersze uznanie, że znalazłszy oparcie materyalne, Galasiewicz będzie mógł pomyśleć o pracy literackiej dla sceny.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 12 października Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 11 października do 12 w południe dnia 12 października b. r., mieliśmy wiatr zachodni, o [śred]niej prędkości 2 m/sek., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (97 procent wilgotności względnej), opad deszcz, wysokość opadu 2,0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +13.1°C., najwyższa +15,0°C. wczoraj po południu, najniższa +12.0°C. dziś rano.

Wczoraj po południu padał deszcz, przyczem przez całą dobę była mgła.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się na wyspach Szetlandzkich; zwyżka 775 do 770 mm. w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 768 mm.

Prognoza na dobę 13 października bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, o średniej prędkości 4 m/sek.; średnia temperatura doby obniży się do +12°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc., opadu nie będzie, pogoda.

— **Z Sambora** nam donoszą: Dnia 8 b. m. żegnało grono przyjaciół i znajomych skromną ucztą notaryusza, p. Sabina Budzynowskiego, który opuścił nasze miasto, aby objąć urzędowanie w Przemyślu. Reprezentanci sądu, władz administracyjnych, adwokaci i notaryusze zgromadzili się, aby dać wyraz ogólnej życzliwości i szacunku, jakie solenizant podczas długoletniego pobytu w Samborze zjednał sobie we wszystkich warstwach społeczeństwa. Sympatye te odbiły się w wielu serdecznych toastach, wzniesionych na cześć i najlepsze powodzenie solenizanta a cała ta serdeczna uroczystość była dowodem, że cicha a uczciwa praca znajduje zawsze uznanie, na jakie zasługuje.

— **W Jarosławiu**, w gub. smoleńskiej, spłonęły całkowicie onegdaj w nocy koszary newskiego pułku piechoty. Dwudziestu ośmiu żołnierzy straciło życie w płomieniach, jedenastu jest niebezpiecznie rannych. Zachodzi przypuszczenie podpalenia.

— **Przesąd.** Dyrekcya teatru królewskiego w Turynie zniosła lożę nr. 13, gdyż nikt nie chciał jej kupować i zawsze w skutek tego stała pustką. Zniósłszy fatalną cyfrę, dano owej loży nr. 12 *bis*. To samo zrobił teatr Goldoniego w Livorno.

— **Grand prix** jesienne wyścigów paryskich, sto tysięcy franków, zdobył „Callistrate“, koń p. Abeille, który miał do zwalczenia 18 współzawodników.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we czwartek, operetka Lecocqu'a „Angot“, córka straganiarzy, z panią Zimajer w tytułowej roli. — Pani Zimajer wystąpi na naszej scenie jeszcze tylko trzy razy. — W piątek, składane przedstawienie, a mianowicie Przybylskiego "Pierwszy bal", nastąpi komedyjka Swiderskiego „Dziwacy“, zakończy „Wróble“, trzyaktowa komedya Labich'a i Delacour z pp.: Fischerem i Ruszkowskim w głównych rolach. W komedyi Michała Bałuckiego "Flirt", której premiera odbędzie się w poniedziałek, główne role spoczywają w rękach pań: Siennickiej, Stachowicz, German, Pankiewicz, Czaplińskiej, oraz pp. Żelazowskiego, Siemaszki, Chmielińskiego, Ruszkowskiego i Trapszy.

Giulia Biondelli, primadonna, znana u nas z występów w operze lwowskiej, przybędzie wkrótce z Wenecyi do Warszawy, gdzie śpiewać będzie wyłącznie partyę Julii w operze Gounoda „Romeo i Julia“.

Studyum Rossyanina o pisarzu polskim. *Prawit Wiestnik* donosi, że na sobotniem posiedzeniu publicznem petersburskiej Akademii Nauk, jedną z nagród imienia hr. Uwarowa, przyznano kandydatowi Arabafinowi, za pracę p. t. „Kazimierz Brodziński i jego działalność literacka“. Studyum to było już odbarzone medalem złotym przez Uniwersytet w Kijowie i nagrodą imienia Pirogowa.

„Moderne Kunst“ zamieszcza w ostatnim zeszycie znakomitą reprodukcyę najnowszej kreacyi H. Siemiradzkiego: „Sąd Parysa na scenie starożytnej Romy“, tudzież równej wartości reprodukcyę obrazu młodego malarza, pracującego obecnie w Monachium, W. Szczeszewskiego, p. t.: „W drodze na Sybir“. W dziale redakcyjnym podniesione są wysokie zalety obu tych obrazów, a przy tej sposobności z nadzwyczajnem uznaniem wyraża się *Moderne Kunst*, jedno z pierwszych dziś za granicą pism obrazkowych, o całej artystycznej działalności Polaków w dziedzinie malarstwa.

Mowa inauguracyjna

J. M. Rektora dr. Ludwika Ćwiklińskiego.

Po przeszło dwumiesięcznej przerwie Uniwersytet otwiera znów swoje podwoje. Niebawem młodzież rozproszy się po salach, aby z ust nauczycieli czerpać naukę, której pożąda. Że tę chwilę rozpoczęcia wykładów i roku szkolnego uświetniać zwykliśmy uroczystością, rzecz zrozumiała i niezawodnie godziwa. Wszakże to jest właściwością natury ludzkiej, że jednostka, znużona trudem pracy codziennej, wyrywa się niekiedy z powszedniości, łamie koło zwykłych zajęć i myśli i łączy się z innemi w świątecznem zebraniu, aby nastroić ducha usposobieniem wyższem i nabrać otuchy do dalszej pracy. Inauguracyjna uroczystość jest — przynajmniej w naszej Wszechnicy — z reguły jedynym w roku obchodem, który gromadzi wszystkie grona i siły nauczycielskie i zarazem młodzież uniwersytecką i uprzytomnia także zewnętrznie tradycyjną całość, *universitas*, złożoną z części na pozór luźnie już tylko z sobą powiązanych. Przez rozszerzenie zaś koła uczestników poza sfery uniwersyteckie, ujawnia ona zarazem związek nauki ze światem, Uniwersytetu ze społeczeństwem — związek ze wszech miar pożądany. Bo praca nasza nauczycielska i wychowawcza potrzebuje pomocy całego społeczeństwa, i tylko wtedy może być prawdziwie skuteczna, jeżeli u narodu znajduje odgłos i sympatyę. Każdy tedy objaw uznania i szacunku Uniwersytet przyjmuje z wdzięcznością. W tej też myśli składam szczere podziękowanie świetnemu Zgromadzeniu Dostojników i publiczności, którzy osobistym udziałem w dzisiejszej uroczystości zaznaczyli dobitnie, że w lwowskiej Wszechnicy upatrują jedno z głównych ognisk umysłowego życia stolicy i kraju i że oceniają jej działalność życzliwie ale sprawiedliwie, według warunków, wśród których do działania jest powołaną.

Uniwersytety, mające dawną a świetną przeszłość, posiadają w niej silną podstawę, czerpią ze skarbca tradycyi, rozporządzają odziedziczonymi bogatymi zasobami, uzupełniając je i zmieniając stosownie do potrzeb i wymagań chwili. Nasza szkoła nie może poszczycić się obfitą spuścizną lat dawniejszych. Nam trzeba tworzyć i budować nie mal od nowa. Naturalny a z rzeczywistemi potrzebami zgodny rozwój lwowskiej Wszechnicy rozpoczął się dopiero przed 22 laty, z chwilą zaprowadzenia języków krajowych jako wykładowych. To wspaniałomyślne rozporządzenie Najdobrotliwszego Monarchy jest jedną z długiego szeregu łask, któremi Jego Ces. i Król. Apostolska Mość obdarzyć raczył nasz Zakład Uwieńczył je wielkodusznem dobrodziejstwem — darem Wydziału lekarskiego. Z czcią tedy i uległością wiernopoddańczą dla Najjaśniejszego Monarchy łączymy uczucia szczerej wdzięczności dla drugiego Fundatora naszej *Alma Mater*.

Po raz więc ostatni rozpoczyna Uniwersytet swą czynność, złożony z trzech tylko wydziałów Za szczęście poczytać sobie mam prawo, że w czasie mego sprawowania najwyższego urzędu uniwersyteckiego, oddany zostanie prawdopodobnie do użytku pierwszy budynek wydziału lekarskiego. Budowa tego gmachu, przeznaczonego dla nauki anatomii i fizyologii, raźnie postępuje naprzód. Przygotowano również wszystko co należy, aby budowa innych gmachów, dla wykładów teoryi medycyny we właściwym porządku i czasie mogła być dokonana Z gmachów klinicznych, w których w przyszłości młodzi adepci sztuki lekarskiej zaprawiać się mają do swego zawodu, jeden już jest na ukończeniu; urządzony według potrzeb nauki, przedstawia się okazale także i zewnątrz. Oby był zapowiedzią świetnego rozwoju lwowskiej szkoły lekarskiej!

Ten pomyślny stan rzeczy zawdzięczamy ofiarności Rządu i hojności kraju z jednej, a dobrej woli i gorliwym staraniom powołanych czynników z drugiej strony. Inne wszakże życzenia nasze względem budowy gmachów uniwersyteckich nie zostały dotychczas spełnione, niewątpliwie z ujmą dla nauki.

Ten oto główny gmach uniwersytecki domaga się koniecznie rekonstrukcyi, jest przytem za szczupły; niektóre zakłady naukowe nie posiadają w nim pomieszczenia ani dogodnego ani dostatecznego, mianowicie gabinet fizykalny i biblioteka. Biblioteka jest bezsprzecznie najważniejszym zakładem uniwersyteckim; z tych bowiem środków i zasobów, które są tam nagromadzone, korzystają wszyscy bez różnicy wydziału, zarówno profesorowie jak słuchacze, a niemniej i szerokie koła publiczności. W ostatnim czasie już to wskutek podwyższenia dotacyi, już to przez dary wzrosła znacznie tak w dziale rękopiśmiennym i w dziale numizmatycznym, jak w zbiorze ksiąg, których liczy 68,000 w 135,000 tomach; zarazem wzmógł się ruch naukowy tak dalece, że w ubiegłym roku liczba wypożyczonych książek doszła prawie do 100,000. W tym roku nastąpiło wprawdzie pewne rozszerzenie lokalności biblioteki. Mimo to sale, w których się przechowują książki, są zapełnione do tego stopnia, że za lat 2 lub 3 nie znajdzie się miejsca ani na jedną szafę.

Władze akademickie czyniły od lat kilku, a także i w tym roku, który właśnie upłynął, gorliwe starania o przebudowanie i rozszerzenie głównego gmachu uniwersyteckiego, tudzież o wybudowanie pawilonu lub osobnego gmachu bibliotecznego — dotychczas jednak bezskutecznie. Wobec życzliwości najwyższej magistratury oświaty, osobliwie jej kierownika, JE. p. Ministra Gautscha, i wobec przychylności dostojnego Naczelnika kraju, który od czasu objęcia rządów możną opieką otacza naszą Wszechnicę, nie tracimy nadziei, że w niedalekiej przyszłości uzyskamy, czego nam w tej chwili ze względu na finanse państwa odmówiono.

Rok ubiegły upłynął zwykłym sposobem i porządkiem. Nie brakło jednak wydarzeń szczególniejszego znaczenia, które w cichych murach naszej Wszechnicy głośnem odbiły się echem. Cały świat katolicki składał cześć i hołd i życzenia Najdostojniejszemu Jubilatowi, zasiadającemu na Stolicy Piotrowej, Jego Świątobliwości Papieżowi Leonowi XIII. Naszego choć skromnego głosu w tym chórze zabraknąć nie mogło — głosu uwielbienia, wyrazów wierności i synowskiej uległości, słów wdzięczności za nauki i rady społeczne, za poparcie studyów filozoficznych, historycznych i literackich, za miłość okazaną dwom bratnim narodom: Polakom i Rusinom.

We włoskim kraju obchodziła także sławna szkoła uroczystość jubileuszową. Obchodził ją Uniwersytet, który przez wieki całe był jakby szkołą narodową polską, wychowującą Rzeczypospolitej poetów i latynistów, dostarczającą jej statystów, prawników i lekarzy. Janicki, Kochanowski i Nidecki, Hozyusz i Zamoyski to tylko kilka głośniejszych nazwisk licznego zastępu polskich alumnów Euganejskiej muzy. Posyłając do Padwy adres gratulacyjny pragnął nasz Uniwersytet odnowić wdzięczną pamięć tych dawnych węzłów, odświeżyć pamięć dawnych, nierównie świetniejszych czasów.

Rok ubiegły był i z innych względów pomyślny dla naszej Wszechnicy. Nie poniosła ona żadnej straty w gronach profesorskich, uzyskała dowody Najwyższego zadowolenia i łaski przez odznaczenie kilku profesorów, otrzymała dość znaczny przyczynek sił nauczycielskich.

Na wydziale teologicznym dwóch nadzwyczajnych profesorów zostało profesorami zwyczajnymi.

(Dokończenie nastąpi).

Z OSSOLINEUM.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 12 w południe, wobec licznie zgromadzonej publiczności i dostojników, wśród których honorowe miejsca zajęli: JE. Arcybiskup ks. Isakowicz, Rektor Uniwersytetu dr. Ludwik Ćwikliński, profesorowie Uniwersytetu, kilku członków kraj. Rady szkol. i grono literatów, odbył się doroczny, uroczysty akt otwarcia Zakładu nar. im. Ossolińskich, tej instytucyi zasłużonej w dziejach oświaty naszego kraju, która na kartach swojej historyi z dumą zapisała nazwiska takich mężów, jak Ossoliński, Lubomirski Henryk i Jerzy, Karol Szajnocha, August Bielowski, Maurycy Dzieduszycki i dr. Antoni Małecki, obecny wicekurator Ossolineum, który też zagaił dzisiejszą uroczystość.

W krótkiem lecz jędrnem przemówieniu, oddał on hołd pamięci dostojnego założyciela tej naukowej instytucyi; wyraził żywą do dziś dnia wdzięczność dla Najjaśniejszego Cesarza Franciszka I., który przywilejem z dnia 4 czerwca 1817 r. otoczył Zakład Ossolińskich Swą najwyższą, monarszą opieką; a zwracając się do publiczności, dziękował jej za udział jaki bierze w sprawach Zakładu, interesując się jego losami i popierając jego cele poczem wezwał pierwszego skryptora literackiego dr. Bronisława Czarnika, do odczytania sprawozdania z całorocznych czynności Zakładu.

Przyjętym bowiem oddawna zwyczajem, rok rocznie zdaje Zakład nar. im. Ossolińskich sprawę ze swoich czynności nie tylko dla tego, ażeby spełnić wolę niezapomnianej pamięci dostojnego fundatora tej naukowej instytucyi, Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, lecz także i dla tego, żeby zapoznać społeczeństwo polskie z postępem prac swoich, dać mu obraz rozwoju Zakładu i wzrostu jego zbiorów, a co więcej, prosić je o dalsze poparcie moralnych interesów Zakładu i chętne współdziałanie. To bowiem nieulega wątpliwości, że w obec szczupłych funduszów, nie mógłby Zakład spełnić niejednokrotnie swego zadania, gdyby nie poparcie, jakiego ze strony rozmaitych towarzystw, instytucyi i jednostek doznaje, a które, do pewnego stopnia, są rękojmią dalszego jego rozwoju. Zakład Ossolińskich, dąży tylko i wyłącznie do tego, aby stać się użytecznym dla jak najszerszych kręgów naszego społeczeństwa, a że te usiłowania jego nie są bezskuteczne, najlepszym jest to dowodem, że sprawozdanie wykazuje nie tylko nieustanny wzrost zbiorów bibliotecznych ale i ciągły postęp prac w każdym kierunku.

Z ważniejszych czynności w roku ubiegłym, wymienia sprawozdanie posuwanie się naprzód pracy około katalogu realnego, prowadzonej pod okiem dr. Wilhelma Bruchnalskiego, który, oprócz działów wymienionych w przeszłorocznem sprawozdaniu, dokonał w tym roku skatalogowania i uporządkowania: przekładów z literatury obcej na język polski, filologii klasycznej, historyi miast i miejscowości polskich, teologii, ekonomii społecznej, skarbowości i statystyki.

W dziale numizmatycznym, dyrektor Zakładu dr. Wojciech Kętrzyński, zajmował się w dalszym ciągu uporządkowaniem medali, a cały zbiór numizmatyczny stara się on urządzić tak, aby w roku przyszłym, budzącym tyle nadziei z powodu Wystawy krajowej, okazać w całej pełni i bogactwie zbiory numizmatyczne Zakładu Ossolińskich, tym wszystkim, których one interesować mogą. A zbiory te, śmiało można powiedzieć, zajmują wpoczcie kolekcyi numizmatycznych polskich poczesne miejsce, zarówno pod względem ilości okazów rzadkich, jak i pod względem ich wartości. Dyrektor Kętrzyński, pragnąc jak najlepiej urządzić w roku przyszłym Wystawę zbiorów numizmatycznych w Zakładzie Ossolińskich, odbył w tym celu naukową podróż do Wiednia dla przyjrzenia się zbiorom tamtejszym i z pociechą przekonał się, że Zakład posiada wiele cennych i rzadkich okazów w medalach i monetach, jakie gdzieindziej, za granicą, wystawione są w osobnych gablotach, jako zasługujące na szczególną uwagę badaczów.

Przechodząc do zbiorów bibliotecznych i rękopiśmiennych, wymienia sprawozdanie wysoce dla dziejów ostatniej naszej doby interesujący rękopis, zawierający urzędowy spis uczestników powstania z r. 1831 z gubernii podolskiej, wraz z oryginalnymi protokołami prowadzonego przeciwko nim śledztwa. Dalej, pięciotomowe pamiętniki ostatniego naczelnego wodza z r. 1831, generała Macieja Rybińskiego, zawierające w sobie prócz szeroko opracowanych dziejów powstania, wiele dokumentów, planów bitew, rozkładu wojsk i t. d., a prócz tego cztery tomy własnej korespondencyi generała z wybitnemi osobistościami tej epoki. Inny nakoniec pamiętnik, zakupiony przez zarząd Zakładu, przenosi nas też w zupełnie inną sferę. Jest to pamiętnik ś. p. Henryka Bogdańskiego z lat 1832—1848, podający najobszerniej ze znanych dotychczas źródeł dzieje spisków w Galicyi z lat powyższych. Obok tego zawiera on osobiste wspomnienia autora, a z nich najciekawszy jest ustęp o roku 1848 we Lwowie.

(Dokończenie nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 11 października.

Eskont prywatny podrożał znowu w Berlinie i wynosi obecnie $4^{5}/_{8}$ proc. Zdaje się, że wpłynął na to wykaz banku Rzeszy, który zawiódł oczekiwania. Stan metalu wzrósł bowiem w tym banku tylko o jeden milion marek, podczas gdy obrót nót zmniejszył się o 39 milionów. portfel zaś podniósł się o 39 milionów, a lombard o 23 miliony. Mdłe wiadomości paryskie, wraz z podrożeniem eskontu prywatnego, wpłynęły w Berlinie przedewszystkiem na *baisse* walorów austryackich. W skutek tego ani pomyślny wykaz podatkowy za pierwsze 8 miesięcy bieżącego roku, ani wywód finansowy Ministra Steinbacha nie oddziałały tak korzystnie jakby się należało spodziewać na usposobienie tutejszej giełdy. Kredyty zyskały wprawdzie stosunkowo do dnia poprzedniego 15 nkr. na sztuce, — jest to jednak rzeczą pewną, że w innych warunkach byłyby zyskały kilka zł.

W ogóle niepomyślne zewsząd nadchodzą wiadomości. W Londynie targ pieniężny bardzo mdło usposobiony, w skutek stanu kwestyi srebra w Ameryce, Berlin zaś niechętnie zawiera transakcye i zniża kurs rossyjskich walorów z powodu niepomyślnego przebiegu rokowań w sprawie traktatu handlowego między Rossyą a Niemcami.

Kurs marek znowu się podwyższył. Nie pochodzi to jednak z rzeczywistej potrzeby i popytu, lecz ze sprzedaży walorów w skutek rozkazów Berlina, który tendencyjnie realizuje. Paryż przestał już zwalczać rentę włoską, która w istocie zyskała w cenie. Ażio włoskie spadło o 2 proc.

Nowa kolej. Czytamy w *Przeglądzie:* Z wielu projektów ekonomicznych, które wyłoniły się ostatnimi czasy, do najszczęśliwszych może należy projekt połączenia Lwowa z Jaworowem koleją żelazną. Jak wiadomo, projekt ten, jakkolwiek daleki jeszcze od urzeczywistnienia, wszedł już na tory praktyczne, gdyż konsorcyum, złożone z hr. Wilhelma Siemieńskiego-Lewickiego, hr. Romana Potockiego i Banku hipotecznego, otrzymało od Ministerstwa handlu koncesyę przedwstępną na przeprowadzenie trasy tej kolei. Kolej ta ma być szeroko torową, a długość jej wyniesie w kierunku prostym około 50 kilometrów, taką bowiem jest odległość Jaworowa od stolicy. Okolica, przez którą kolej ta ma

przechodzić, jest pod względem komunikacyi jedną z najbardziej upośledzonych w całym kraju; prócz jednego gościńca rządowego starej daty, pełnego gwałtownych spadków, nie ma na całym tym obszarze literalnie ani jednej drogi bitej, to też w czasie słot wiosennych i jesiennych mieszkańcy są jakby odcięci od reszty świata. A jednak te powiaty bardzo potrzebują zbliżenia do centrum ruchu handlowego, natura bowiem nie uposażyła ich w swoje bogactwa. Grunta w tych stronach są bardzo liche, przeważnie piaszczyste, nieużytków i wydm piaszczystych wiele, a tych skarbów przyrody, których jest poddostatkiem, jak lasów i rybnych stawów, tudzież pokładów kamienia i wapna, nie można wyzyskać, gdyż przy dzisiejszym stanie dróg nie opłacą się nawet koszta transportu. To też włościanie w powiatach janowskim i jaworowskim są bardzo biedni, głód jest u nich bardzo częstym gościem, tak, że kilka razy już musiano odwoływać się do ofiarności publicznej, celem złagodzenia rozmiarów nędzy. Także właściciele obszarów dworskich nie mają ze swej własności nawet połowy tego dochodu, jaki mogliby mieć, gdyby ich posiadłości były połączone koleją żelazną ze stolicą.

Dość powiedzieć, że na przestrzeni między Janowem a Jaworowem ciągną się ogromne obszary leśne, przeszło 65.000 morgów, z których właściciele bardzo mały pożytek mają, bo muszą swe drzewo za bezcen sprzedawać, gdyż koszta transportu tego drzewa do Lwowa są trzy razy większe, aniżeli jego cena, a na miejscu niepodobna go zużytkować, przemysłu bowiem nie ma tam jeszcze ani śladu, można przejechać trzy, cztery mile i nawet gorzelni jednej po drodze się nie spotka. Jakżeż inne życie zakwitłoby w tych stronach, gdyby kolej żelazna je przecięła! Przedewszystkiem ludność miałaby niepośledni zarobek, wartość ziemi podwoiłaby się, wreszcie stałyby się one niejako odległem przedmieściem lwowskiem i powstawałyby w nich liczne wille, gdyż okolice tamtejsze są zdrowe i nader malownicze. Gdy się jedzie gościńcem ze Lwowa do Jaworowa, to aż żal bierze, że te tak piękne okolice tak są martwe, jak gdyby promienie postępu i cywilizacyi jeszcze do nich nie dotarły, jak gdyby one żyły jeszcze życiem z dawno zamierzchłej przeszłości. Tuż za rogatką janowską mamy Rzęsnę polską i ruską, dalej Kozice, Domażyr, Jamelnię, Stradcz z resztkami krużganku podziemnego, o którym między ludem krążą rozmaite legendy, klucz Janowski, własność Agenora hr. Gołuchowskiego, Lelechówkę baronowej Buol, lasy Kaliksta ks. Ponińskiego, Szkło p. Konopki z silnem źródłem siarczanem i mało znanym zakładem kąpielowym, opodal Starzyska p. Weissmana, Jażów stary i Jażów nowy, wreszcie klucz Jaworowski własność hr. Dębickiego. Dziś wszystkie te miejscowości nawet z nazwy mało są znane we Lwowie i nikomu z Lwowian nie przyjdzie na myśl wybrać się w te okolice, albo też nawiązać z niemi stosunków handlowych, gdyż brak komunikacyi stoi temu na przeszkodzie. Z tego też względu projektowana kolej ma bardzo doniosłe znaczenie. Aby jednak budowa jej przyszła do skutku nie dość zawiązania konsorcyum i uzyskania koncesyi, do tego potrzeba jeszcze koniecznie, aby wszyscy ci obywatele, przez których posiadłości kolej ma przechodzić, ułatwili zawiązanemu konsorcyum to zadanie i ofiarnością swą przyszli mu w pomoc, tem bardziej, że oni sami najwięcej na tej kolei zyskają. Konsorcyum, jak to słyszeliśmy, o własnych siłach przedsięwzięcia tego do skutku doprowadzić nie może, gdyż kolej ta przez długie lata jeszcze rentować się nie będzie. Uznał to właściciel klucza Janowskiego hr. Agenor Gołuchowski i dlatego pierwszy zapewnił konsorcyum znaczną pomoc materyalną, oprócz bezpłatnego udzielenia gruntów pod kolej i pod stacyę. Miejmy nadzieję, że także i inni obywatele pójdą za tym przykładem, mając tak, jak hr. Gołuchowski, nietylko interes własny, ale także dobro kraju na względzie, a wówczas projektowana kolej z pewnością przyjdzie do skutku.

Targ zbożowy.

Lwów, 12 październ: pszenica 7·— do 7 70 **żyto** 6·— do 6·30. jęczmień 5 50 do 6 20 owies 6 50 do 6 75, rzepak 13 50 do 14·—, groch 6· do 8·60, wyka —·— do —·—, nas lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 5·— do 5 50, hreczka —·— do —·— koniczyna czerwona —·— do —· , biała —·— do —· , szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 6 60 do 6 85, nowa —·— do —·—, chmiel 100.— do 125 —, spirytus 15 50 do 16·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie słabe.

Kraków: pszenica biała 8·— do 8·30, czerwona 7·75 do 8 30, żółta 7·75 do 8 25, żyto 6·50 do 6 80, jęczmień browarny 7·50 do 8 25, pastewny 5 80 do 6 20, owies 6·75 do 7·—, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, rzepak 13·— do 14·—.

Usposobienie słabe.

Tarnopol: pszenica 7·35 do 7·50, żyto 5·50 do 5·65 jęczmień 5·— do 6·—, owies 5·75 do 6·—, hreczka 7·— do 7·25, groch Wiktorya 7·50 do 8·50, zwykły 5·75 do 6·50, bobik 5·25 do 5·50, rzepak 12·50 do 12 75, lulanka 7.75 do 8 25. konicz. czerw. 60·— do 65·—, biała —·— do —·—, spirytus gotowy 16·50 do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 11 października zachorowało na cholerę:

w powiecie nadwórniańskim: w Nazawizowie 2 osoby, w Dobrotowie, Woronience ad Jabłonica, Podleśniowie ad Mikuliczyn, i Mikuliczynie po 1 osobie.

W powiecie sanockim w Rymanowie 3, w Posadzie dolnej 1 osoba. W Bohorodczanach 5, w Kołomyi 2, w Pasiecznej (w pow. stanisławowskim) i w Humenowie (w pow. kałuskim) po 1 osobie.

Wyzdrowiało w powiecie nadwórniańskim: w Woronience ad Jabłonica, Podleśniowie i Worochcie ad Mikuliczyn po 1 osobie. W Rymanowie 5, w Humenowie (w pow. kałuskim) i w Bohorodczanach po 1 osobie.

Zmarło: W powiecie nadworniańskim: w Nazawizowie, Woronience i Mikuliczynie po 1.

W powiecie sanockim: w Rymanowie 2, w Ładzinie 1.

W powiecie stanisławowskim: w Bohorodczanach 2, w Kołomyi i Pasiecznej po 1 osobie.

Nadto zaszły przypadki podejrzane: w Hrebenowie i Demni (w pow. stryjskim) i w Starem mieście.

Dnia 10 października pozostawało w leczeniu 53 osób; w ciągu dnia 11 b. m. zachorowało 19, wyzdrowiało 10, zmarło 10 osób, pozostaje więc w leczeniu 52 osób.

Najd. Arcyksiążę **Albrecht** odjechał wczoraj do Stuttgartu w odwiedziny księcia Albrechta würtemberskiego.

Węgierski dziennik urzędowy donosi o udzieleniu byłemu węgierskiemu ministrowi skarbu, Kolomanowi Szellowi wielkiej wstęgi orderu Leopolda w uznaniu jego wybitnych zasług, położonych w dziedzinie życia publicznego.

Cesarz Wilhelm w towarzystwie kanclerza i kilku ministrów wyjedzie 18 b. m. na uroczystość odsłonięcia pomnika Wilhelma I. w Bremie.

Z Friedriechsruhe donoszą, że książę Bismarck, jakkolwiek całą podróż odbył, leżąc na łóżku, tak się czuł zmęczony, iż natychmiast po przybyciu do Friedriechsruhe udał się na spoczynek. Mimo to lekarz przyboczny ex-kanclerza z przebiegu podróży bardzo jest zadowolony i ma nadzieję, że niedługo pacyent będzie mógł na nowo rozpocząć zwykłe spacery.

Jak wiadomo, po głośnej depeszy cesarza Wilhelma wysłanej z Güns do ks. Bismarcka, rozeszła się pogłoska, iż w najbliższym czasie należy się spodziewać zupełnego „pojednania“ ex-kanclerza z cesarzem. Otóż myśl o takiem pojednaniu odpiera monachijski organ byłego kanclerza *Allg. Ztg.*, zaznaczając, że nie istniał przedtem punkt sporny, *objectum litis*, że zatem nie zachodzi potrzeba godzenia się. Co do powodów nagłej niełaski cesarskiej, to ks. Bismarck tak samo dziś, jak w marcu 1890 r. ich nie rozumie. Polityczne drogi tymczasem więcej się jeszcze rozeszły, a co się tyczy zasięgania od czasu do czasu rady ks. Bismarcka, to książę wcale sobie tego nie życzy, bo ponosiłby on współwinę za wszystkie rozporządzenia swych następców, a tych on nie może aprobować. Książę ma dzisiaj jedno tylko życzenie, aby na schyłku życia zostawiono go w pokoju.

Jak zapewniają, ks. Bismarck wygląda podobno bardzo mizernie, ale nie jest tak złamany fizycznie, jak to niektóre dzienniki przedstawiały.

Administratorem dyecezyi Sejneńskiej został mianowany ks. Paweł Krajewski, prałat kapituły sejneńskiej i proboszcz łomżyński.

W liście z Warszawy zaprzecza *Now. Wremia* wiadomości, jakoby fabrykańci Królestwa Polskiego, wobec strat spowodowanych wojną celną, wystosowali podanie do ministerstwa skarbu z prośbą o najszybsze ukończenie wojny celnej. Wiadomość ta zdaniem korespondenta warszawskiego jest fałszywa choćby dlatego, że dla fabrykantów i przemysłowców wojna celna jest bezwzględnie faktem pomyślnym. Z Łodzi, Sosnowic, Dąbrowy i innych siedlisk przemysłu słychać o znacznem ożywieniu przemysłowem w ciągu ostatnich dwóch miesięcy, gdyż zerwanie stosunków handlowych z Niemcami powiększyło zapotrzebowanie wyrobów ze strony gubernij wewnętrznych. To też fabrykańci ani myślą narzekać na skutki wojny celnej; skargi takie słyszeć można raczej wśród rolników, którzy zmuszeni będą obejrzeć się za nowemi rynkami zbytu dla zboża, gdyby wojna celna z Niemcami miała potrwać dłużej. Obawiają się oni nie bez podstawy, że w danym razie mogliby nie mieć kupca na swoje zboże. Wskutek przyjętego w Królestwie intenzywnego systemu gospodarstwa, koszta produkcyi są znacznie wyższe, niż w wielu okolicach Rossyi, skutkiem czego zboże tamtejsze nie może często wytrzymać konkurencyi ze zbożem dowożonem z prowincyi południowo-zachodnich i z gubernij czarnoziemu.

Wiadomości, że ks. August Koburski udał się do Brazylii, zaprzeczają ze strony kompetentnej z tą uwagą, iż rodzina ks. Koburskich nie myśli o restauracyi monarchii w Brazylii. Zresztą jedynym legalnym spadkobiercą cesarstwa brazylijskiego byłby 18 letni syn hrabiny d'Eu.

O tem, że stosunki finansowe państwa włoskiego nie są świetne, wiadomo powszechnie. Długi Włoch wynoszą $13^1/_2$ miliarda franków, z czego przypada 9019 milionów na 5 prc. rentę włoską. Roczny procent od tej renty wynosi 391,420.000, z której to sumy w roku 1892 zapłacono 155,192.000, czyli przeszło 65 prc. za granicą. Otóż rząd włoski obliczył przy odnawianiu tytułów renty, które się odbyło w roku 1891, że zagranica posiada tylko 39 prc. renty, tak, że 26 prc. kuponów przedstawiono do wypłaty za granicą, nadesłanych od posiadaczy krajowych. Wskutek tego skarb włoski ponosi szkodę $4^1/_2$ miliona franków, albowiem kupony renty włoskiej płatne są zagranicą w złocie, którego ażio, w stosunku do nominalnej wartości włoskich papierów, wynosi obecnie 12 prc. Zachęceni tym zyskiem włoscy posiadacze renty, wysyłali swoje kupony zagranicę, aby otrzymać wypłatę ich w złocie, nie w papierach. Otóż temu nadużyciu, ma obecnie położyć koniec obowiązujące od 1 października rozporządzenie włoskiego rządu o t. z. „affidavit“. Według rozporządzenia tego, wszyscy zagraniczni posiadacze renty muszą dostarczyć poświadczenia, iż dane tytuły renty rzeczywiście znajdują się zagranicą, posiadają stempel państwa, w którym ich właściciel jest zamieszkały i stanowią jego własność.

Dzisiaj prezes gabinetu włoskiego pan Giolitti, rozwinie na bankiecie w Dronero swój program polityczny. Do udziału w bankiecie zgłosiło się około 300 deputowanych i senatorów.

Weneckie dzienniki przynoszą wiadomość prawdziwie sensacyjną, ale też według wszelkiego prawdopodobieństwa nieprawdziwą, iż nastąpić ma zbliżenie pomiędzy Giolittim a Crispim. Giolitti zamierza w ten sposób zapobiedz seperatystycznemu ruchowi w Sycylii. Dzienniki weneckie posuwają się w kombinacyach swoich już nawet tak daleko, iż zapowiadają, jako Crispi objąć ma przewodnictwo gabinetu i tekę spraw wewnętrznych, Giolitti tekę skarbu, a Zanardelli tekę sprawiedliwości.

Dzienniki francuskie donoszą, że deputowany Reinach zamierza utworzyć grupę parlamentarną pod nazwą *Union* lub *Gauche gouvernementale* która, skupiając 300 do 320 posłów, uniemożliwiałaby utworzenie jednolitego gabinetu i mogłaby być jego podporą w nowym parlamencie.

Dziennikarze rossyjscy, którzy przybyli już do Francyi, aby wziąć udział w rozpoczynających się jutro uroczystościach na cześć gości z nad Newy, przesyłają już do swoich pism wiązankę wrażeń, odniesionych we Francyi. Otóż według tych korespondencyj, dziennikarze rossyjscy nie mogą w żaden sposób dopatrzeć się u Francuzów szowinizmu; co do żywotności idei rewanżu wśród Francuzów, korespondenci rozmaitego są zdania; jedni uważają odwetowe uczucia Francuzów tylko za platoniczną mrzonkę, inni widzą w nich potęgę Francyi, pełną groźby dla Niemiec. Wszyscy rozpływają się w superlatywach nad Francyą i Paryżem, a znany publicysta rossyjski Suworin zapowiada, iż przygotowujące się uroczystości w Paryżu, będą świętem międzynarodowego, niebywałego znaczenia. Podczas uroczystości tych świat dowie się o pokojowych prądach, które w przyszłości obejmą cały ziemię. — Jakby dla poparcia tej przesady rossyjskiego dziennikarza, dzienniki paryskie, zwłaszcza dzienniki polujące na sensacyę, przynoszą najrozmaitsze a najnieprzyjaźniejsze wiadomości o trójprzymierzu, tak jednak bezpodstawne i tak dziwaczne, iż wywierają wrażenie wprost komiczne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 października. Organ najwyższej Rady sanitarnej *Oesterr[illegible]hes Sanitaetswesen* stwierdza, że w ostatnim tygodniu nie tylko zmniejszyła się liczba tych, którzy zapadli na cholerę w Galicyi i liczba gmin, w których zdarzyły się wypadki zasłabnięcia, lecz także charakter zasłabnięć i przebieg choroby stał się o wiele łagodniejszym a cyfra śmiertelności zmniejszyła się tak, iż można się już spodziewać rychłego stłumienia epidemii.

Budapeszt, 12 października. Izba deputowanych obradowała wczoraj nad odpowiedzią Najj. Pana, udzieloną deputacyi w Güns. Referent wniósł, aby odnośną petycyę złożyć *ad acta*. Deput. Ugron domagał się powzięcia uchwały, iż Rząd podsuwając Królowi znaną odpowiedź, naruszył powagę Korony. Na tem ukończono rozprawy. Głosowanie odbędzie się dzisiaj.

Budapeszt, 12 października. Komisya finansowa Izby deputowanych Sejmu węgierskiego rozpoczęła obrady nad preliminarzem budżetu ministerstwa handlu. Minister handlu Lukacs oświadczył, że układy z Turcyą są w toku, jakkolwiek już obecny stan handlowo politycznych stosunków pomiędzy Monarchią a Turcyą, odpowiada w zupełności handlowym interesom monarchii. W tem samem stadyum znajdują się także stosunki handlowo-polityczne z Bułgaryą. Również i z Rumunią układy są w toku, potrzeba jednak jeszcze pewnego czasu, ażeby trudności, które zrodziła wojna cłowa, mogły być usunięte. Co do Serbii, to w obec niej pojawiły się pewne trudności ze stanowiska administracyjnego, które jednak, zdaniem ministra, będzie można usunąć na zwykłej drodze dyplomatycznej. Podobnie jak rząd wszystkie zobowiązania, przyjęte na siebie w skutek układów, spełnia dokładnie, tak samo domaga się on też lojalnego wypełniania zobowiązań i z drugiej strony. Kwestya skierowania na Węgry poczty przeznaczonej do Indyj, jest przedmiotem dokładnych studyów.

Budapeszt, 12 października. Komisya finansowa przyjęła preliminarz budżetu kolei państwowych. Co do kwestyi węgla, to minister handlu oświadczył, iż musi stanąć w obronie krajowej produkcyi węgla, w przeciwnym bowiem razie cały przemysł poszczególnych okolic kraju musiałby upaść.

Paryż. 12 października. Ambasador włoski otrzymał z Monzy polecenie, aby w imieniu króla Humberta udał się do rodziny marszałka Mac-Mahona i wyraził jej gorące ubolewanie z powodu choroby marszałka a zarazem życzenie, by marszałek, któremu Włochy winny wdzięczność i który jest podziwem walecznej armii francuskiej, żył jeszcze długie lata.

Paryż, 12 października. Do *Agencyi Havasa* donoszą z Tangeru: W skutek znanych zajść w Melilli, Hiszpania odwoła uwierzytelnioną przy sułtanie marokkańskim komisyę wojskową.

Nowy Jork, 12 października. Z Montevideo donoszą do *New York Heralda*: Na znane wezwanie przedstawicieli państw europejskich odpowiedział de Mello, iż postanowił do skutku bronić instytucyj republikańskich. Nie dąży do władzy, lecz chce tylko uwolnić ojczyznę od tyranów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 październ. 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 335·25, Alp. Tow. górnicze 54·10, Węgierskie akcye kredytowe 408·75, Akcye anglo-austryackie 149·—. Akcye banku Union 249·25, Akcye kolei Karola Ludwika 216·25, Akcye kolei Północnej 288 50, Akcye kolei Południowej 103·75, Losy tureckie 49·—, Akcye kolei państwowej 303 —, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 256·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·—, Wiedeńskie losy komunalne 173·75, Akcye tytoniowe 188·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·— Akcye kolei Elbetal 238·—, Akcye banku dla krajów koronnych 247 60, 4-prc. węgierska renta złota 115·80, Akcye banku związkowego 122·75, Rubel papierowy 1·32·—, Węgierska renta papierowa 93·40. Usposobienie chwiejne.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	1·08	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	10·02	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·46	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·11	—	7·59	12·51	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9·52	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·41	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	8·01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3·32	10·40	11·33	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	10·56
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	10·56
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna . .	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	8·01	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	8·01	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja . . .	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Nadesłane.

Ostrzeżenie.

Wszystkich wierzycieli syna mojego hr. Jerzego Wandelin Mniszcha ostrzegam, że tenże żadnego własnego majątku nie posiada, a ja również żadnych długów jego płacić nie będę.

Jadwiga hr. Wandelin Mniszchowa.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 października 1893.

Hotel Zorza.

PP. A. Przesmycki z Kijowa, B. hr. Plater z Warszawy, J. hr. Baworowski z Kołtowa, J. Rosenstock z Rusiatycz, B. Rosenstock z Czernawki, Wł. Ustrzycki z Czelatyc, E. Braun z Aradu, O. Herz z Wiednia, K. Kutsebera z Berna, K. Mellerio z Paryża.

Hotel Metropole.

PP. Chelmicki ze Stanisławowa, J. Krauss z Kołomyi, J. Stark z Pesztu, K. Spicer z Oderberg, D. Kiersz z Wiednia, J. Szinderharei z Königsberg.

Wystawy i muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 12 października 1893.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215 —	218 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	255 —	258 -
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	375 —	— —
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	— —	215 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101 —	101 70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	110 70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	99 60	100 30
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97 30	98 —
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98 30	99 —
4 pr. w. a. los. w 52 l.	98 30	99 —
4½ pr. w. a. los. 56 l.	100 —	100 70
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	— —	— —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	— —	— -
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	95 70	96 40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102 25	— —
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102 25	— —
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105 —	— —
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100 —	100 70
„ „ „ 4 „ „ . .	96 —	96 70
„ „ „ 4% koronowej	96 20	96 90
„ Losy miasta Krakowa . .	24 —	26 —
„ Stanisławowa	40 —	— -
6. Monety.		
Dukat cesarski	5 94	6 04
Napoleondor	10 —	10 10
Półimperyał	10.20	— —
Rubel rosyjski srebrny	1 31.—	1 33 —
„ papierowy . . .	1 31.50	1 32 50
0 marek niemieckich . . .	61 90	62 60

bez kuponu bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 października 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	97.—	97.20
luty-sierpień	96.95	97.15
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	96.95	97.15
kwiecień-październik	96.95	97.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	145.50	146.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	145.—	146.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	161. -	161.50
„ „ 1864 po 100 zł. . .	194.50	195.50
„ „ 1864 po 50 zł.	194.50	195 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.20	158.80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	118.85	119 05
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 .	96.30	96.50
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	105.10
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. .	94 45	95.45
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	149.—	150.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	334.75	335.75
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	665 —	670 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	241.—	245 —
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	992.—	994.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	94 —	94.75
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	390.—	391.50
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2880.—	2890.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	255 75	256.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s.	303 75	304.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	195. -	196.50
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	202.50	203.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	123.50	-.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.50	99.30
„ „ „ „ „ 3 pr.	114.75	115.75
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	114.75	115.25
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	101.50	102.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	98.75
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100. -	100.50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	100 50	101.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	99 90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pro.	100.50	101.25
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	97.90	93.10
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.70	100 30
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99 75	100.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.50	89.50
z r. 1884 . .	95.25	96 25
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	107.10	108.10
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142 20	143.—
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	194 25	195 25
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	57 —
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. .	136.—	138.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	——	—.
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.50	26.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.25	24.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	58. -	—
Palnego po 40 zł. m. k.	55 75	56 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	18.40	18 70
„ „ weg. „ po 5 zł.	12.—	12 60
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	——	——
Salma po 40 zł. m. k.	69 —	71. -
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.75	68 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	44 —	— -
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	143.—	145 -
„ „ po 50 zł. a. w.	68.—	71
Waldsteina po 20 zł. m. k . .	46 —	46 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	60 —	62 -
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n . .	—.—	—
Hamburg za 190 marek w. p. n. .	—.-	—.-
Londyn za ft. szt.	126.45	126 90
Paryż za 100 fr.	50.17.5	50.25 --
Kurs złota.		
Dukat cesarski men. . . .	6 —.—	6 02 -
„ pełnej wagi	5.98 —	6 — —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10·04.—	10.05 -
Rosyjski półimperyał . .	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2957/pr. [6405 2—3]

Celem zabezpieczenia dostawy potrzeb dla domu więziennego w Tarnowie na rok 1894 odbędzie się w dniu 25 października 1893 o godzinie 10 rano w c k. sądzie obwodowym publiczna licytacya in minus

Potrzeby i 10 prc. wadya są następujące;

3774 metr. kub. drzewa opałowego bukowego . . .		144 zł.
664768 kilo nafty . .	)	
29403 „ świec łojowych	)	14 zł.
12336 metrów knotów .	)	
376020 kilo mydła . . .		12 zł.
675000 „ słomy żytnej długiej		11 zł.
Sprzęty domowe i więzienne .		16 zł.
Narzędzia robocze . .		21 zł.

Przedsiębiorcy mają ustnie licytować lub wnieść pisemne oferty zastosowane do warunków licytacyjnych, które w c. k. Prezydyum sądu obwodowego przejrzane być mogą.

Tarnów, dnia 9 października 1893.

C. k. Prezydent sądu obwodowego.

L. 5098 [6384 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżejsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie dla 13 rat po 15 zł. odbędzie się dnia 31 października i 1 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 96 w Dembnie położonej, wedle lwh. 97 gminy Dembno Piotra Bednarza własnej i realności lwh. 742 gminy Dembno Jana Krówczyka własnej.

Cena wywołania pierwszej realności 220 zł. zaś drugiej 20 zł. wadyum zaś 24 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 21 czerwca 1893.

L. 5917 [6394 2—3]

W tutejszym c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 przed południem w dniu 27 października 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 listopada 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 147 wykazu hipotecznego 182 gminy katastralnej Manasterzec Julii Knysz zam. Czmełyk własnej, na rzecz Berla Finklera pto 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 293 zł. 50 ct.

Wadyum 29 zł. 35 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tusądowej registratuze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, oraz dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 3 stycznia 1893 jako po dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratora adwokata krajowego p. dr. Polturaka w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 29 sierpnia 1893.

L. 3533 [6064 2—3]

W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 10 zł. zpn. ogłasza się egzekucyjną publiczną sprzedaż do Zacharka Żurnego względnie do tegoż spadkobierców Iwana Żurnego, Jacka Żurnego i Tekli Procyk należącej połowy ciała hip. l. wyk. 42 ks. gr. gm. Wypyłki na 90 zł. ocenionej i całego ciała hip. l. wyk. 74 tej samej księgi gruntowej na 155 zł. ocenionego na dzień 13 listopada 1893 i 15 grudnia 1893 o godzinie 10 przed południem z tem że na pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaż nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harasiewicz z Przemyślan.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 28 maja 1893.

L. 5043 [6113 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 85 zł. a. w. zpn. przymusowa sprzedaż realności wykazem hip. l 107 ks. grunt. gminy kat. Staje objętej, dłużnika Łucia Zaworotiuka, własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Samuela Baumana z Uhnowa dnia 13 listopada 1893 i dnia 13 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 5170 zł. a. w. a wadyum wynosi 517 zł. 70 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest Jnlian Celewicz ck. notaryusz z Uhnowa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Uhnów, 30 lipca 1893.

L. 6184 [6305 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należącej się firmie General-Agentur der The Singer Manufacturing Company in New. York G. Neidlinger sumy 72 zł. 94 ct wa. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacyi 1/4 części realności objętej, wyk. hip. 348 ks. gr. gm. miasta Złoczowa Saula (Schoela) Zinker własnej, w dwóch terminach a to dnia 6 listopada 1893 i dnia 11 grudnia 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem w tus. zabudowaniu.

Cenę wywołania stanowi wartość 14 zł. 71 ct. wa.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania i ocenienia tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli którzyby po dniu 14 września 1893 do hipoteki weszli, i tych, którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyę doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora adwokata dr. Billeta w Złoczowie.

Złoczów, dnia 16 września 1893.

L. 4682 [6182 3—3]

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 92 zł. 50 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 261 w Sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnika Salamona Schiraka własnej, wyk. hip. l. 348 księgi gruntowej gminy Sieniawa objętej, w dniu 13 października i w dniu 10 listopada 1893 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 525 zł.

Zakład wynosi 52 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 8 lipca 1893.

L. 32714 [6361 3—3]

W celu zabezpieczenia dostawy materyałów tytoniowych i próżnych naczyń tytoniowych z dworca kolejowego w Tarnopolu i odwrotnie na czas od 1 stycznia 1894 do końca grudnia 1894 rozpisuje się niniejszem pod warunkami w drukowanem obwieszczeniu licytacyi c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 16 września 1893 l. 70756 zawartymi konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert na dzień 26 października 1893.

Każdy kto chce brać udział w powyższej licytacyi ma wnieść pisemną ofertę najpóźniej do godziny 2 po południu dnia 25 października 1893 do Dyrektora c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

Do tej oferty ma być dołączone wadyum w kwocie 300 zł. gotówką lub w obligacyach państwowych.

Bliższe warunki konkurencyi mogą być podane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, d. 5 października 1893.

L. 10652 [6354 3—3]

W tut. c. k. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 października po wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 listopada 1893 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności l. 247 według wyk. hip. 573 księgi gruntowej gminy Skała Anny Cygańczuk własnej, na rzecz dr. Stanisława Orłowskiego pto 66 zł. z pn.

Cena wywołania 67 zł. 50 ct.

Wadyum 6 zł. 75 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Komerinera w Borszczowie.

Borszczów, d. 10 września 1893.

L. 3576 [6344 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i zaliczkowego „Wzajemna Pomoc" w Dobczycach do Jakóba Hanka i spóln. w kwocie 190 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 11 listopada i 15 grudnia 1893 o godz. 9 z rana egzekcyjna licytacya realności lwh. 18 w całości, lwh. 85 w połowie Jakóba Hanka własnej, realności lwh. 2 objętej, Wojciecha Zabdyra i realności lwh. 30 Wojciecha Kasprzyka własnych w Stryszowej położonych.

Cena wywołania co do realności lwh. 18 w sumie 2681 zł., co do realności lwh. 85 w sumie 202 zł. 50 ct, co do realności lwh. 2 w sumie 690 zł. zaś co do realności lwh. 30 w sumie 1150 zł.

Wadyum dla realności lwh. 18 kwotę 268 zł. 10 ct., dla realności lwh. 85 kwotę 20 zł. 25 ct. dla realności lwh. 2 kwotę 69 zł. a dla realności lwh. 30 kwotę 115 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz p. Bruno Rogalski w Dobczycach ustanowiony.

Dobczyce, dnia 3 lipca 1893.

L. 825 [6428]

Ogłoszenie:

Dnia 20 października 1893 odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Lacku publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert na dostawę niżej poszczególnionych materyałów i sprzętów dla potrzeb c. k. Saliny Lacko w roku 1894.

Materyały i sprzęty te wyposórodkowane zostały w przybliżającej ilości mianowicie:

30 metr. dębowych brusów 8 cm. grub., 30 cm. szerokości,
30 metr. dębowych brusów 5 cm. grub, 30 cm. szerokości,
25 szt. jodłowych brusów 6 m dług. 30 cm. szerok. 8 cm. grubości,
80 szt. jodłowych desek 6 m. dług. 30 cm. szerok. 5 cm. grubości,
300 szt. jodłowych desek 6 m. dług. 30 cm. szerok. 4 cm. grubości,
200 szt. jodłowych desek 6 m. dług 30 cm. szerok. $2^5/_{10}$ cm. grubości,
70 szt. jodłowych desek 6 m. dług. 30 cm. szerok. $1^5/_{10}$ cm. grubości,
100 szt. rznietych łat 6 m. dług. 5 cm. szerok. $3^5/_{10}$—5 cm. grubości,
200 kóp.gontów 0·48—0 50 m. dł. 0 08—0 11 m. szerokości,
330 hektl. węgla z bukowego drzewa,
6 hektl. ogniotrwałej glinki,
40 hektl. niegaszonego wapna,
12 g. gipsu,
50 g cementu z fabryki Oppeln,
150 kilgr. farby fasadowej,
60m³ kamienia łamanego,
100m³ piasku,
40 m³ gliny,
200m³ szutru,
5000 szt. cegieł maszynowych z Bońkowic,
5000 szt. cegieł ręcznego wyrobu z Nehryblii,
1000 szt. cegieł ogniotrwałych z Krzeszowic,
10000 szt. całych deskali,
10000 szt. pół deskali,
20000 szt. gontali,
5000 szt. gwoździ ślusarskich,
100 szt. łopat niekutych,
30 klgr. ieberskiej stali,
20 klgr. lanej stali,
500 klgr. ślusarskiej blachy,
50 kilgr. żelaznego drutu różnej grubości,
1500 szt. nitów różnej wielkości,
20 szt. małych pilników,
2 kilgr. cyny do lutowania,
150 kilgr. mazi węglanej,
80 kilgr. łoju,
20 kilgr. wosku pasiecznego,
100 klgr. kwasu karbolowego,
25 metr. knotów do świecenia olejem,
100 metr. knotów do świecenia naftą płaskich,
10 metr. knotów do świecenia naftą okrągłych,
50 kilgr. pokostu,
5 klgr. mydła,
20 klgr. bielu ołowia,
20 klgr. mininm,
140 klgr. kolofonii,
50 klgr. kredy,
10 klgr. kleju,
25 klgr. przędziwa,
90 klgr. kłaków,
2 klgr. skóry funtowej.
250 metr. płótna grubego,
700 szt. mioteł,
25 szt. szczotek murarskich,
15 szt. pędzli do smarowania,
5 szt. szczotek do prochów,
1 szt. szczotki do zamiatania,
4 szt. dzwonów (umbry) do lamp naftowych,
70 szt. waz szklanych do lamp naftowych,
70 szt. maszynek do naftowych lamp, i
130 paczek zapałek bez siarki.

Bliższe warunki licytacyjne i szczegółowy opis dostarczać się mającego materyału można przejrzeć w urzędowych godzinach w kancelaryi c. k Zarządu salinarnego w Lacku.

Reflektujący na to przedsiębiorstwo winien ofertę, znaczkiem stemplowym na 50 ct. zaopatrzoną najpóźniej do godziny 10 przed południem dnia 20 października 1893 do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Lacku złożyć i do oferty poręczne w wysokości 10 prc. od ogólnej kwoty żądanego wynagrodzenia dołączyć.

Ceny mają być liczbami i zgłoskami przy każdej pozycyi z osobna podane, a oferent ma wyraźnie oświadczyć iż warunki licytacyi są mu znane i bezwarunkowo im się poddaje.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 20 października 1893 z udzeniem 11 godziny 11 przed południem, przy którem oferenci mogą być obecni.

Wybór między oferentami zastrzega się dowolny z tem nadmienieniem, iż dodatkowe, lub po terminie wniesione, względnie warunkom licytacyi nieodpowiadające oferty nie będą uwzględnione.

C. k. Zarząd salinarny.

Lacko, dnia 5 października 1893.

L. 6512 [6167 2 2]

Aviso.

Auf das in Nr. 225 dieses Blattes vom 4 October 1893 verlautbarte Aviso wegen Lieferung des Regiebedarfes an Roggen und Hafer für die Stationen Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów, Stryj und Dębica wird aufmerksam gemacht.

Die näheren Bedingnisse können bei der k. und k. Intendanz des 10 Corps zu Przemyśl, sowie bei den k. und k. Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów und Stryj bis 24 October 1893 täglich zwischen 10 und 12 Uhr Vormittags eingesehen werden.

K. u. k. Intendanz des 10 Corps.

Przemyśl, am 26 September 1893.

Zl. 6240 [6124 2—2]

Auszug.

Die k. und k. Indendanz des 11 Corps in Lemberg hat den Einkauf von Roggen und Hafer für die Militär Verpflegs (Filial) Magazine in Lemberg, Stanislau, Czernowitz, Tarnopol, Złoczów und Żółkiew ausgeschrieben.

Die näheren Bedingungen sind aus dem vollinhaltlichen Aviso in unserem Blatte Nr. 223 vom 1 October 1893 zu ersehen.

Lemberg, am 28 September 1893.

L. 4778 [6087 3—3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod nk. i lwh. 35 i 392 w Bułowicach w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 10 listopada 13 grudnia 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi co do realności lwh. 35, 217 zł. 92 ct. co do realności lwh. 392, 25 zł. 20 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna c. k notaryusza w Kętach.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 10 września 1893.

L. 3496 [6393 2—3]

W tutejszym c. k. sądzie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 9 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 grudnia 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 7 w Żurawnie według Dom. II pag. 86 n. 2 i 3 hacz. i Dom. II pag. 90 n. 4 hacz. Lewiego Rosenmanna własnej na rzecz Markusa Wiesla pto 300 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 249 zł.

Wadyum 24 zł. 90 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla niewiadomych zaś z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, dla nieobjętej masy spadkowej po Ryfce Hecht, oraz dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 16 maja 1893 jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę sprzedać się mającej weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratorem ck. notaryusza Jana Ludkiewicza w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, 30 czerwca 1893.

L. 4916 [6088 2—3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod nk. i lwh. 483 i 1108 w Kętach w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 13 listopada i 14 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano na drugiem terminie niżej ceny wywołania.

Wadyum co do realności lwh. 483, 521 zł. 22 ct. co do 2 98 zł. 66 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty. 10 września 1893.

L. 3530 [6065 2—3]

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 13 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 15 grudnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 46 według wyk. hip. l. 499 ks. gr. gminy Korzelice, nieobjętej masy spadkowej Piotra Kizymy i Maryi Sawickiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Salamona Katza 40 zł. z pn.

Cena wywołania 295 zł.

Wadyum 29 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Antoniego Harasiewicza z Przemyślan.

Przemyślany, 10 maja 1893.

L. 7078 [5901 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, iż w dniu 13 listopada 1893 o godzinie 10 rano. w budynku sądowym odbędzie się pod warunkami podanemi w ogłoszeniu z dnia 29 kwietnia 1890 l. 2736 egzekucyjna relicytacya połowy realności lwh. 226 i 234 ks. gr. Wielopole masy spadkowej po Józefie Gródeckim własnych, przez Gabryela Wajdę na licytacyi w dniu 21 lipca 1890 nabytych, z tem dołożeniem, że te połowy realności na powyższym terminie za jaką bądź cenę sprzedane zostaną.

Ropczyce, 29 lipca 1893.

L. 3531 [6067 1—3]

Celem wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 11 zł. zpn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości ks. gr. gm. Dusanów l. 380 objętej, na 60 zł. ocenionej wyk. hip. l. 382 objętej, na 891 zł. i połowy ciała hip. l. wyk. 441 na 100 zł. ocenionej, do małoletnich Michała, Stefana i Anny Staeliów jako spadkobierców dłużnika Mikołaja Staeliów należących dnia 13 listopada 1893 i 15 grudnia 1893 każdym razem o 10 przed południem z tem, że sprzedaż na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś także poniżej takowej nastąpi.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa a wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harasiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 13 maja 1893.

L. 4310 [6388 1—3]

W pilzneńskim ck. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 13 listopada i 18 grudnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna ck. prokuratoryi skarbu im. fundacyi mszalnej śp. Antoniego Jaracza przy kościele OO. Karmelitów w Pilznie we Lwowie przeciw Piotrowi Kaznowskiemu w Pilznie pto 121 zł. i 29 zł. zpn. prosi o dozwolenie i przeprowadzenie egzekucyjnej sprzedaży licytacyjnej

a) 1/14 części realności lwh. 318 ks. gr. gminy Pilzno objętej z parcel l. 744 i 745/1,

b) 1/2 realności lwh. 369 tejże ks. gr. objętej z parcel l. 549 i 745/2,

c) 2/24 części realności lwh. 370 tejże ks. gr. objętej z parceli l. 251 lk. 116 i

d) 2/28 części realności lwh. 371 tejże samej ks. gr. objętej z parceli l. 851/1 składających się — w tych częściach dłużnika Piotra Kaznowskiego dłużnej, celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 121 zł. i 29 zł. zpn. śp. Antoniemu Jaraczowi a względnie jego fundacyi mszalnej przy kościele OO. Karmelitów w Pilznie przez Piotra Kaznowskiego własnej.

Pomienione części realności na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi ich cena szacunkowa 168 zł. $65^1/_2$ ct.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciągi hipoteczne pomienionych realności przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia, jako też późniejszych wierzycieli hipotecznych tych realności ustanawia się kuratorem T. Bujnowskiego, ck. notaryusza w Pilznie.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 30 sierpnia 1893.

L. 9665 [5649 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Hawryły Seniów w kwocie 8 rat po 12 zł. z 100 prc. odsetkami i 100 zł rozpisaną została przymusowa licytacya realności pod lkons. 60 w Bortnikach położonej, dłużniczej masy spadkowej Stefana Maruszczak własnej, w terminach, dnia 16 listopada i dnia 14 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi 670 zł., zaś wadyum 67 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, lecz nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje pretensyom na tej realności zabezpieczonym.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Chodorów, 28 lutego 1893.

L. 36758 [6092 1—3]

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw spadkobiercom Józefa Laufera pto 4 raty po 8580 zł wa. z pożyczki 260000 zł. w. a. odbędzie się celem zaspokojenia

1) sumy 8580 zł. jako XI. w dniu 1 września 1890 r. zapadłej raty z pożyczki 260000 zł. z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 1 września 1890 i kwotą 85 zł. 80 ct. jako 1 prc. prowizyą;

2) sumy 8580 zł. jako XII w dniu 1 marca 1891 zapadłej raty z powyższej pożyczki z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 1 marca 1891 i kwotą 85 zł. 80 ct. jako prowizyą;

3) sumy 8580 zł. jako XIII. raty z powyższej pożyczki z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 1 września 1891, aż do dnia zapłaty bieżącymi i kwoty 85 zł. 80 ct. jako 1 prc. prowizyą;

4) sumy 8580 zł. jako XIV. w dniu 1 marca 1892 zapadłej raty z powyższej pożyczki z 6 prc. odsetkami zwłoki za czas od 1 marca 1892, aż do dnia zapłaty bieżącymi i kwotą 85 zł. 80 ct. jako 1 prc. prowizyą, tudzież kosztami sądowymi już przyznanymi w kwocie 247 zł. 84 ct., 31 zł. 30 ct., 351 zł. 30 ct. i kosztami egzekucyjnymi, które się obecnie przyznaje, a to odnośnie do podania l. 3843/1893 w kwocie 12 zł. 22 ct. i odnośnie do podania do l. 20810/1892 w kwocie 88 zł. 18 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie publiczna licytacyjna sprzedaż dóbr Cewków z przyległościami Niemstów, Dzików, Moszczanica, Ułazów i Koziówka z wszystkiemi przynależytościami wykazami hipotecznymi c. k. sądu krajowego we Lwowie l. 39, 395, 400, 434, 528 i 529 objętych, masy spadkowej bł. p. Józefa Laufera względnie tegoż oświadczonych spadkobierców Wolfa Laufera, Mojżesza Ozyasza Laufera, Samuela Laufera, Etroima Laufera, Chaima Izraela Laufera, Beili z Lauferów Engelstein, Chany Lei Laufer i Itty z Lauferów Feigenbaum własnych, dla powyż określonej pretensyi za hipotekę służących, pod następującymi warunkami:

I. Celem przeprowadzenia jawnego przetargu wyż wymienionych majętności wyznacza się dwa termina, a to: pierwszy na dzień 28 listopada 1893, drugi zaś na dzień 16 stycznia 1894 każdym razem na godzinę 10 przed południem w tut. sądowej sali rozpraw.

II. Cenę wywołania stanowi wartość tych majętności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta a to:
dla Cewkowa w sumie 120000 zł. wa.
dla Niemstowa w sumie 90000 zł. wa.
dla Moszczanicy w sumie 55000 zł. wa.
dla Dzikowa w sumie 158000 zł. wa.
dla Koziówki w sumie 3000 zł. w. a.
a wreszcie dla Ułazowa w sumie 94000 zł. w. a.

III Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania a mianowicie co do majętności:
Cewkowa w kwocie 12000 zł. wa.
Niemstowa w kwocie 9000 zł. wa.
Moszczanicy w kwocie 5500 zł. wa.
Dzikowa w kwocie 15800 zł. w. a.
Koziowki w kwocie 300 zł. wa.
Ułazowa w kwocie 9400 zł. wa.
bądź to w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź wreszcie w papierach wartościowych z ustawy do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którymby na dobrach sprzedać się mających po dniu 10 marca 1893 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na dobrach egzekucyi podlegających nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców i spadkobierców, dla wierzycieli po za granicami Monarchii bawiących, którym w myśl dekretu nadw. z dnia 11 maja 1833 l. 2612 rb. u. s. kurator ustanowionym być musi, w ogóle dla tych interesowanych, którymby uchwały licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały dotyczące licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi wcale, lub wcześnie doręczone być nie mogły — ustanowiony został kuratorem p. adw. kraj. dr. Leon Zion, a tegoż zastępcą p. adw. kraj. dr. Leon Klarfeld.

We Lwowie, dnia 16 września 1893.

L. 10277 [6316 1—3]

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych Błażejowi Pempuś przez małolet. Dmytra Nakonecznego 12 rat pożyczkowych po 15 zł w. a. z pn. odbędzie się tamże w dniach 13 listopada 1893 i dnia 14 grudnia 1893 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika wyk. hip. 104 gminy Ostrożec objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 162 zł. lub wyżej ceny, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 16 zł. 20 ct. wa.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 23 sierpnia 1893.

L. 3532 [6066 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 13 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 grudnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 186 gminy Wołków Katarzyny Sadowej własnej, na rzecz Salamona Katza pto 9 zł. 90 ct

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Antoniego Harasiewicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 10 maja 1893.

L. 3882 [6231 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Ela Platzkera 10 zł odbędzie się w tut sądzie dnia 13 listopada i 19 grudnia 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności wyk hip. l 123 w Szypowcach Domny Kryknickiej własnej.

Cena wywołania wynosi 60 zł.

Wadyum 6 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tłuste, dnia 2 czerwca 1893.

L. 1942 [6254 1—3]

W dniach 13 listopada 1893 i 13 grudnia 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk 126 lwh. 126 8/48 części posiadłości lwh. 192 i 3/4 części posiadłości lwh. 194 księgi gr. gminy Słonne objętych, w Słonnem położonych Anieli Miskowcowej i Benedykta Rączki własnych, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto dwadzieścia jeden rat po 12 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania co do ciała hipotecznego lwh. 126, 338 zł. wa do do 18/48 ciała hipot lwh. 192, 15 zł. 50 ct. w. a. a co do 3/4 części ciała hipot. lwh. 194 60 ct w. a.

Wadyum natomiast co do pierwszego 33 zł. 80 ct. w. a., co do drugiego 1 zł. 35 ct. co do trzeciego 6 ct. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registaturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adwokata dr. Wiktora Kutrzebę.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 21 września 1893.

L. 1507 [6418 1—3]

Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza że na zaspokojenie dłużnej Isaakowi Fuss przez Jente Feldmann i nieobjętą masę spadkową Arona Feldmana kwoty 183 zł. a. w. zpn· odbędzie się tamże w dniach 19 października 1893 i 23 listopada 1893 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużników wyk. hip. 14 gminy Komuszki objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej niej na drugim i niżej tejże.

Cena wywołania wynosi 1880 zł. aw.

Wadyum wynosi 188 zł a. w.

Resztę warunków, i aktów można przejrzeć w sądzie

Mościska, dnia 27 maja 1893.

L. 6534 [6155 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie przeciw Janowi Michalczukowi, Iwanowi Wołyniec synowi Jana, Wasylowi Samotyj synowi Piotra, Michałowi Michalczuk synowi Wasyla, Wasylowi Bosak, Michałowi Samotyj, Annie Bosak, Wasylowi Samotyj, Hańce Pohorylec, Eliaszowi Leibie 2 im. Lebwohl, Henrykowi Espenschied i Annie z Nojów Espenschied o zapłacenie 4 zł 69 ct., 26 zł. 9 ct., 26 zł. 2 ct. i 270 zł. 71 ct. w. a. z pn odbędzie się na rzecz Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem publiczna licytacya przymusowa realności pod lk. 92 w Mierzwicy położonej, wykazami hip. l. 178, 370 393, 394, 397, 437, 445, 463, 479 i 480 ks. grunt. gminy Mierzwica z Wiesenbergiem objętej, na Jana Michalczuka, Iwana Wołyńca syna Jana, Wasyla Samotyja syna Piotra, Michała Michalczuka syna Wasyla, Wasyla Bosaka, Michała Samotyja, Annę Bosakową, Wasyla Samotyja, Haśkę Pohorylec, Eliasza Leibę 2 im. Lebwohla Henryka Espenschieda i Annę z Najów Espenschied zaintabulowanej, dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej, na 1400 zł w. a. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie, na dniu 13 listopada 1893 i nr dniu 11 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedaną tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tąż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 1400 zł wa.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony p. Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Żółkiew, dnia 15 sierpnia 1893.

Konkursa.

L. 48793 [6364 3—3]

W celu nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów wynoszących po sto pięćdziesiąt (150) zł. w. a. rocznie z fundacyi śp. Leona Boznańskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z fundacyi są przeznaczone dla młodzieży dobrze się uczącej a ubogiej, z ojca i matki Polaków zrodzonej, uczęszczającej do jakichkolwiek szkół publicznych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z wyłączeniem jednak szkół początkowych (ludowych).

Pierwszeństwo służy osobom płci obojej, które prócz powyższych warunków wykażą pochodzenie po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym od rodziców należących do ludności wioski ś. p. fundatora.

Pobór stypendyum trwa aż do zupełnego ukończenia wyższych studyów w jakimkolwiek zawodzie w obrębie Monarchii austryacko węgierskiej i może być przedłużony jeszcze najwyżej na trzy lata w celu uzupełnienia wykształcenia zawodowego za granicą.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. włącznie i załączyć do nich metryki chrztu osoby ubiegającej się o stypendyum i jej obojga rodziców, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a w razie odwoływania się do pierwszeństwa także dowody pochodzenia od Boznańskich i Bobrownickich, a względnie od rodziców należących do ludności wioski Dzwonowa w powiecie Pilzneńskim.

Podania niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 2 października 1893.

L. 48357 [6366 3—3]

W celu nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów po czterdzieści (40) zł w. a. rocznie z fundacyi dra Antoniego Kaczkowskiego dla dzieci uczęszczających do szkół ludowych ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z niniejszej fundacyi są przeznaczone dla dzieci obojga płci z prawego łoża liczących przynajmniej siedm lat, uczęszczających do szkół ludowych w Kutach lub innej miejscowości, nie wyżej jak do czwartej klasy, a wykazujących ubóstwo, w razie zaś jeżeli już do szkoły uczęszczały, także należyty postęp w naukach i nienaganne zachowanie się.

Pierwszeństwo między dziećmi mającemi tę kwalifikacyę mają krewni ś. p fundatora, a to w pierwszym rzędzie potomkowie śp. fundatora w prostej linii, następnie inni krewni po mieczu, a wreszcie dzieci spokrewnione z śp. fundatorem po kądzieli.

W braku krewnych posiadających wymaganą kwalifikacyę mogą się o niniejsze stypendya ubiegać dzieci ubogich mieszczan w Kutach.

Pobór stypendyum trwa z reguły do ukończenia czwartej klasy szkoły ludowej, może być jednak przedłużony celującemu stypendyście pod pewnymi warunkami aż do ukończenia gimnazyum, a celującej stypendystce na czas oznaczony w każdym wypadku z osobna w celu dalszego kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie, tudzież naj dłużej na trzy lata stypendyście, który po ukończeniu IV. klasy szkoły ludowej kształci się praktycznie w rzemiośle lub handlu.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy osobno w tym celu ustanowionej radzie zawiadowczej, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. włącznie i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, dowody że dziecko ubiegające się o stypendyum pochodzi z rodziny ś. p. fundatora, albo też jest dzieckiem ubogich mieszczan w Kutach, a ewentualnie jeżeli uczęszczało już do szkoły, także ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 30 września 1893.

L. 43604 [6348 3—3]

Celem nadania stypendyum z fundacyi pod nazwą „Joela Biera zapis stypendyjny“ o rocznych 186 zł. ogłasza się niniejszem konkurs

Stypendyum to przeznaczone jest dla ubogich uczniów wyznania mojżeszowego, uczęszczających do szkół publicznych gimnazyalnych lub realnych i czyniących wzorowe postępy w naukach jak też i w obyczajach.

Pomiędzy zgłaszającymi się o stypendyum będą mieć pierwszeństwo krewni fundatora śp. Joela Biera (byłego dzierżawcy Hnizdyczowa i Wolicy), po nich zaś uczniowie urodzeni w Podhajcach, zawsze jednak pod warunkiem dobrych postępów w naukach i obyczajach.

Prawo nadawania stypendyum służy p. Józefowi Kolischerowi, kupcowi i właścicielowi dóbr w Wiedniu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada br. i załączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa, wydane przez właściwe władze, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach i obyczajach a pomiędzy temi w szczególności świadectwo szkolne z ostatniego półrocza szkolnego.

Kandydaci, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendyum powyższe jako krewni śp. fundatora, winni również złożyć niewątpliwe dowody swego z fundatorem pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks.
Krakowskiem.

We Lwowie dnia 29 września 1893.

L. 48970 [6365 3—3]

Celem nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów z tak zwanej Jarosławskiej fundacyi śp księżnej Anny ze Sternbergków Ostrogskiej, o rocznych 105 zł ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya powyższe przeznaczone są dla urodzonych w kraju ubogich uczniów szkół średnich i wyższych, odszczególniających się moralnością i pilnością, jako też postępami w naukach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego a to najdalej do dnia 15 listopada br. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks.
Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 2 października 1893.

L. 45810 [6363 3—3]

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi ś. p. Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te wynoszą po 160 zł. wa. i nadane będą tylko na przeciąg bieżącego roku szkolnego dwom ubogim uczennicom pochodzenia szlacheckiego, uczęszczającym do publicznych zakładów naukowych w tutejszym kraju.

Prawo przedstawiania kandydatek służy Wmu Stanisławowi Skarzyńskiemu właścicielowi dóbr ziemskich w Studziance.

Kandydatki winne wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 30 września 1893.

L. 6769 [6380 2—3]

Przy rozpoczynającym swą działalność z dniem 1 stycznia 1894 sądzie powiatowym w Jaworznie jest do obsadzenia posada sędziego powiatowego w VIII. klasie rangi i posada adjunkta sądowego w IX. klasie rangi.

Podania o powyższe a względnie o takież przy innym Sądzie opróżnić się mogące posady wnosić należy w drodze przepisanej do prezydyum sądu krajowego w Krakowie do 31 października 1893.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 8 października 1893.

L. 6769 [6379 2—3]

Przy wchodzącym w życie z dniem 1 stycznia 1894 sądzie powiatowym w Jaworznie są do obsadzenia posady kancelisty manipulacyjnego i kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych z roczną płacą po 600 zł. i dodatkiem aktywalnym po 1:0 zł. rocznie, tudzież dwóch woźnych z roczną płacą po 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. płacy, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę.

Podania o te lub takież przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady wnosić należy do 13 listopada 1893 do prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 8 października 1893.

L. 53414 [6404 1—3]

Na dwie posady koncepistów pocztowych z poborami X klasy rangi.

Podania należy wnieść najpóźniej do 21 października b. r. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 8 października 1893.

L. 1072 [6403]

W myśl uchwały c. k. Rady szkolnej okręgowej z dnia 27 września 1893 rozpisuje się niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

a) Przy szkołach etatowych 1-klasowych: w 1) Broszniowie, 2) Czołhanach, 3) Hoziejowie, 4) Kalnej, 5) Nowoszynie, 6) Pacykowie, 7) Rachiniu, 8) Rakowie, 9) Trościańcu z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, we wszystkich tych szkołach język wykładowy jest ruski.

b) Przy szkole 2-klasowej w 1) Mizuniu i 5 klasowej męskiej w 2) Bolechowie posada młodszego nauczyciela z płacą ad 1) 300 zł. ad 2) 300 zł. i¦ 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

W szkole ad 1) język wykładowy ruski, ad 2) polski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem wykazu lat służby, tabeli kwalifikacyjnej ewentualnie dekretu wymiaru emerytalnego za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Dolinie najpóźniej do 15 listopada 1893.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe zostaną bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Dolina, dnia 4 października 1893.

Upadłości.

L. 15087 [6352 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Mojżesza Kofflera i Samuela Nussenbauma w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. Radca sądu krajowego pan Kolb, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy p. adw. dr. Haczewski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet, gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 9 stycznia 1894 o godzinie 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 19 października 1893 o godz. 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, dnia 21 września 1893.

L. 13638 6300

Do dodatkowej likwidacyi wierzytelności w masie rozbiorowej Eisiga Korna zgłoszonych wyznaczam termin na dzień 7 listopada 1893 o godz. 11 przed południem Bióro Nr. 2.

Przemyśl 4 października 1893.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kuratele.

L. 5866 [6387 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach uchwałą z dnia 2 września 1893 l. 5463 uznał Józefa Byrskiego za umysłowo niedołężnego a Jan Dziedzic został mu na kuratora przydany.

C. k. Sąd powiatowy.

Milówka 10 września 1893.

L. 4008 6391

Hryń Huszczak rolnik z Manszyna uznany został uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 15 kwietnia 1893 l. 10890 za marnotrawcę a kuratorem dla niego ustanowiono Wasyla Stupnickiego rolnika z Manszyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew dnia 10 czerwca 1893.

L. 9823 6359

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia, że Stefan Kłos z Czernichowiec za marnotrawcę został uznany a kuratorem Stefan Bojko po stanowiony.

Zbaraż dnia 25 listopada 1892.

L. 12889 [6334 1—3]

Antoni Baraniuk, syn Jana z Kołomyi uznany za głupowatego. Kuratorem dlań ustanowiony ojciec Jan Baraniecki.

Z c. k. Sądu obwodowego

Kołomyja 16 września 1893

L. 18173 [6374 1—3]

Ołeksa Kuz'emski, z powodu choroby umysłowej pod kuratelą, kuratorem Iwan Pańczyszyn w Remenowie.

Z c. k. Sądu pow md. S. II.

Lwów 2 września 1893.

L. 4675 6295

C. k. Sąd krajowy [illegible] szy w Krakowie decyzyą z 26 lipca 1893 [illegible] 1764 zniósł uchwał[illegible] z dnia 24 czerwca 1893 l. 3809 mocą której Józef Zarifal umysłowo chorym uznany i dla niego adw. Dr. Cwalibóg kuratorem ustanowiony został, co się do wiadomości podaje.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło 12 września 1893.

L. 1471 [6422 1—3]

Jwan Hujwan z Podsuchego uznany marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiony Andruś Dykun z Podsuchego.

C. k. Sąd powiatowy..

Rożniatów 22 lutego 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 47063 6427

W myśl ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 Nr. 21 dz. ust. i rozp. kraj. Wydział krajowy postanowił uchwałą z dnia dzisiejszego uwolnić Towarzystwo powroźnicze w Radymnie, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną do pięciokrotnego udziału od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych na czas od dnia 1 lipca 1893 do 30 czerwca 1903

Lwów, dnia 29 września 1893.

Marszałek krajowy

Sanguszko

Członek Wydziału krajowego

Romanowicz

L. 9097 [6416 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Ulschera Kohl, Chaję Kohl i Ryfkę Kohl że Hersch Alster i Bine Rudzie 2 im. Alster zam. Baseches wnieśli przeciw nim dnia 28 września 1893 l. 9097 pozew o uznanie własności ciała hip. whl. 440 ks. gr. gm. Kamionka str.

Pozew ten doręczono ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi p. Izakowi Bürgerowi i termin do rozprawy ustnej wyznaczono na dzień 15 listopada 1893.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., dnia 29 września 1893.

L. 6233 [6421 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Pisarczyka że Wawrzyniec Pisarczyk wytoczył mu pozew do l. 6233 o 10 zł. 50 ct. w której sprawie termin na dzień 10 listopada 1893 wyznaczono i kuratora dla niego w osobie Michała Kowala ustanowiono.

Ma zatem kuratorowi informacyi udzielić, przeciwnie złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 15 lipca 1893.

L. 4338 [6426 1—3]

Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sitka zawiadamia się że w skutek wniesionej przeciw niemu i Barbarze Sitkowej z Czudcza skargi de praes. 25 lipca 1893 l. 4338 pto. 34 zł. 30 i pół ct. wa. wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 11 października 1893 o godzinie 8 z rana i ustanowiono kuratorem Władysława Sitka z Czudcza któremu pierwpozwany winien dostarczyć wszelkich środków obronnych lub obranego przez siebie innego zastępcę tutejszemu c. k. sądowi powiatowemu przedstawić.

C. k. Sąd powiatowy.

Strzyżów, dnia 25 lipca 1893.

L. 8895 [6415 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Augusta Wolfa że Chaim Leib 2 imion Pasternak wniósł przeciw niemu dnia 19 września 1893 pozew do l. 8895 pto 50 zł. i do l. 8896 pto 10 zł., że te pozwy ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi Peretzowi Filberowi doręczono i termin do rozprawy drobiazgowej na 23 października 1893 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., dnia 19 września 1893.

L. 19194 [6413 1—3]

Dawida Landego z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się niniejszem, że przeciw niemu wniósł Lipa Horowitz i Pinkas Horowitz dnia 6 października 1893 do l. 19194 pozew o rozwiązanie kontraktu najmu mieszkania w realności pod l. k. 191 2/4 w Stanisławowie i zapłacenia zaległego czynszu najmu w kwotach 385 zł. 41 ct. i 175 zł. aw. na który termin do rozprawy na dzień 19 października 1893 wyznaczony i pozwanemu kuratora w osobie adw. dra Wurzla ustanowiono.

Ma zatem Dawid Landy ustanowionemu kuratorowi przed terminem potrzebną informacyę do obrony udzielić, lub też innego zastępcę ustanowić, inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać musi.

C. k. Sąd pow. miejski deleg.

Stanisławów, 6 października 1893.

L. 1191 [6408]

Jego Ekscellencya prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla IV. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych na rok 1893 przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi dnia 27 listopada 1893 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się, prezydenta tegoż sądu Modesta Piaseckiego przewodniczącym, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego: Aleksandra Stobieckiego, Włodzimierza Buczackiego i Zygmunta Langa.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Kołomyja, dnia 9 października 1893.

C. k. Prezydent sądu.

L. 544 [6429]

C. k Izba notaryalna we Lwowie, ogłasza, że wszelkie akta, rejestra, wykazy i pieczęcie urzędowe c. k. notaryusza Antoniego Witosławskiego z czasu urzędowania tegoż w Brodach do archiwum notaryalnego przy c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie oddane zostały.

Z c. k. Izby notaryalnej

Lwów, dnia 23 września 1893.

L. 1102 [6353 3—3]

Na czwartą zwyczajną z dniem 21 listopada 1893 o godzinie 9 rano rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Sanoku, mianowani zostali c. k. Prezydent sądu obwodowego dr. Michał Stefko przewodniczącym, a c. k. radcy sądu krajowego Jan Staruszkiewicz, Roman Jamiński i Antoni Leon Bośniacki jego zastępcami.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Sanok, dnia 6 października 1893.

L. 51229 51622 [6377 3—3]

Według zawiadomienia zarządu poczt francuskich można odtąd pakiety pocztowe (colis postaux) do Tandżeru (Marokko) znowu przez Francyę posyłać.

Lwów, dnia 2 października 1893.

Według zawiadomienia król. belgijskiego Zarządu kolei państwowych, nie wolno przywozić do Belgii monet z bronzu, miedzi i niklu, które tamże nie mają kursu prawnego.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 3 października 1893.

L. 5831 [6047 3—3]

Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Laję Stiel, że celem doręczenia jej rezolucyi z 28 czerwca 1893 l. 5831 w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Salomonowi i Scheindli Faustom o 600 zł. ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Peipera.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze 28 czerwca 1893.

L. 34285 [6054 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wskutek prośby c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem gk. probostwa w Wańkowej z filją w Brelikowie i Rapieńce de pr. 11 lipca 1893 l. 34285 posiadaczy 1) obligacyi indemnizacyjnej Galicyi zachodniej lit. A. nr. 7444 na 100 zł. opiewającej winkulowanej na rzecz gk. probostwa w Wańkowej z filją Brelików za wykupione daniny w naturaljach;

2) obligacyi indemnizacyjnej Galicyi zachodniej lit. A. nr. 8452 na 100 zł. winkulowanej dla gk. filji Brelików ad Wańkowa;

3) obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej lit. A. nr. 16427 na 100 zł. opiewającej winkulowanej na rzecz fundacyi mszalnej Mikołaja Tarnowskiego przy grk. filjalnej cerkwi w Ropieńce ad Wańkowa wreszcie;

4) obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej lit. A. nr. 50238 na 100 zł. opiewającej winkulowanej dla gk. filialnej cerkwi w Ropieńce ad Wańkowa, aby takowe w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej temuż sądowi tem pewniej przedłożyli ileże w razie przeciwnym takowe za amortyzowane i nieważne uznane zostaną.

Lwów, 15 lipca 1893.

L. 1695 [6381 2—3]

Jego Ekscellencya Prezydent wyższego sądu krajowego na mocy §. 301 ustawy post. karn. dla czwartej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych na rok 1893 przy sądzie obwodowym w Przemyślu dnia 14 listopada 1893 o godzinie 9 rano rozpoczynającej, zamianował prezydenta tutejszego Trybunału dra Dylewskiego przewodniczącym sądu przysięgłych a Jego zastępcami radców sądu krajowego Nennela, Skalę, Przybylskiego, Spławskiego, Litwinowicza i dra Mikłaszewskiego oraz sekretarzów rady Szechowicza i Wilkego.

Przemyśl, dnia 1 października 1893.

L. 1767 [6035 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie Franciszka Radonia i spółw. o intabulacyę ich za właścicieli majętności tab. lwh. 436 ks. tab. objętej w Kozubowie położonej itd. dla niewiadomego z pobytu Jakóba Pitasia kuratorem adw. dra Alojzego Malawskiego substytutem tegoż adw. dra Febuza Salamona.

Tarnów 14 września 1893.

L. 8095 [6003 3—3]

Iwana Szmandę z życia i miejsca pobytu nieznanego wzywa się by w przeciągu roku wniósł deklaracyę do spadku po sp. Wasylu Szmandzie z Monastyrka zmarłym 4 sierpnia 1890 bez pozostawienia rozporządzenia ostaniej woli, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym kuratorem Petrem Szmandą pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, d. 18 listopada 1892.

L. 3276 [6061 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa i Jana Barbarczaków, ażeby do roku zgłosili się do spadku po matce Teresie 1 v. Barbarczyk 2 v. Stec bez rozporządzenia ostatniej woli w Pawłokomie 5 listopada 1890 zmarłej, inaczej pertraktacya spadku z deklarowanymi spadkobiercami i kuratorem Jędrzejem Wasarabem zakończoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, 9 czerwca 1893

L. 11957 [6028 3—3]

C. k. Sąd powiatowy wdrażając postępowanie amortyzacyjne, wzywa tego, w którego rękach znajduje się książeczka wkładkowa kasy zaliczkowej w Duzanowie nr. 2405 oznaczona na imię Anny Racheli Frischerowej z Chrzanowa dnia 21 sierpnia 1893 wystawiona, a na sumę 700 zł. opiewająca, aby takową za 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktami, tem pewniej okazał, ileże inaczej wystawca książeczki wkładkowej nie będzie więcej odpowiedzialny, a po upływie terminu edyktalnego wzmiankowana książeczka wkładkowa za nieważną uznaną zostanie.

Chrzanów 21 sierpnia 1893.

L. 50768

Kundmachung

der k. k. galizischen Post- und Telegrafen-Direction vom 3 October 1893 Zl. 50768 wegen Festsetzung des Rittgeldes für die Zeit von 1 October 1893 bis Ende März 1894.

Das Post- Rittgeld für ein Pferd und einen Miriameter wird für die Zeit vom 1 October 1893 bis Ende März 1894, wie folgt festgesetzt:

Obwieszczenie

c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów z dnia 3 października 1893 do l. 50768 co do ustanowienia jezdnego pocztowego na czas od 1 października 1893 do końca marca 1894.

Jezdne pocztowe od konia i za miriametr ustanawia się na czas od 1 października 1893 do końca marca 1894, jak następuje.

[6261 3—3]

Обвѣщене

ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфôвъ зъ дня 3 Октобра 1893 Ч. 50768 що до оустановленя ѣздного на время ôдъ 1 Октобра 1893 до кôньця Марта 1894.

Ѣздне почтове вôдъ коня и миріаметра оустановляє ся на время ôдъ 1 Октобра 1893 до кôньця Марта 1894, якъ слѣдуе:

Im ehemaligen Kreise w dawnym obwodzie въ давнѣйшôмъ окрузѣ	Für Fahrten — za jazdy — за ѣзду mit Extra-Post ekstra pocztą екстра почтою		mit gewöhnlicher Post pocztą zwyczajną обикновенною почтою	
	fl.	kr.	fl	kr.
Kraków, Sanok, Wadowice	1	01	—	84
Czortków, Lwów, Rzeszów, Nowy Sącz, Stanisławów i Tarnów	—	97	—	81
Kołomyja, Przemyśl, Tarnopol i Żółkiew	—	95	—	79
Brzeżany i Sambor	—	92	—	77
Stryj i Złoczów	—	91	—	76

Die Gebühr für einen gedeckten Stationswagen beträgt die Hälfte, jene für einen ungedeckten den vierten Theil des für ein Pferd und Miriameter entfallenden Rittgeldes. Das Postillons-Trinkgeld und Schmiergeld bleiben unverändert.

Lemberg, am 3 October 1893.

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miriameter. Czestne dla postyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego pozostają niezmienione.

Lwów, dnia 3 października 1893.

Належитôсть за вôзъ критый виносить половину, за некритый четвертую часть ѣздного за одного коня и миріаметеръ. Честне для почтильона и належитôсть за мащене воза почтового позôстають незмѣненй.

Львôвъ, дня 3 Октобра 1893.

L. 2023 [6269 3—3]

Jego excellencya pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla IV. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1893 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś Radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, dra Tadeusza Poźniaka, Jezzego Kuźmę i Józefa Schabenbecka zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 21 listopada 1893 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 3 października 1893.

L. 5723 [6277 3—3]

C. k Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kantego Leżańskiego, iż Jan Kozicki wniósł przeciw niemu pozew o 20 zł. na który odbędzie się rozprawa dnia 18 października 1893 z ustanowionym dlań kuratorem Szczepanem Płoskonką wójtem z Kasinki małej.

Wzywa się przeto Kantego Leżańskiego by kuratorowi temu środki do obrony służące wcześnie dostarczył, lub też innego pełnomocnika ustanowił, albo sam na terminie stanął, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mszana dolna, 8 września 1893.

L. 9351 [6283 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza iż w sprawie Leibiseha Fränkla przeciw Betti Katz pto 1200 zł. zpn. o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 1200 zł. w stanie biernym połowy realności wł. 1086 gminy kat. Rawa objętej zpn. ustanowiono dla niewiadomej z miejsca pobytu Betli Katz kuratora w osobie adw. dr. Bernfelda i wyznaczono termin do przesłuchania stron po myśli §. 45 ust. z dnia 21/7 1871 Nr. 95 Dz. p. p. termin na dzień 23 października 1893 o godzinie 9 przed południem.

Wzywa się przeto Betlę Katz by wcześniej przed terminem miejsce pobytu sądowi wskazała, lub udzieliła potrzebnych dowodów swemu kuratorowi, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sama sobie będzie musiała przepisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 14 września 1893.

L. 9768 [6345 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Feita, iż przeciw niemu pozwem de praes. 21 sierpnia 1893 l. 9768 Abraham Anisfeld spór o 69 zł 95 ct. wytoczył, w którym termin do rozprawy na dzień 11 października 1893 wyznaczono, a skargę ustanowionemu dla pozwanego Jakóba Feita kuratorowi adwokatowi dr. Brandtowi do ręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 26 sierpnia 1893.

L. 7464 [6321 2—3]

Jakóba Mechterscheimera z Germersheim nad Renem zawiadamia się, że przeciw niemu Jakób Friedmann z Ulanowa wniósł w dniu dzisiejszym pozew do l 7464 o zapłacenie 18 925 marek, wskutek czego ustanawia się dla nieobecnego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Dundaczka z Niska i wyznacza audyencyę do rozprawy ustnej na dzień 19 października 1893 o godzinie 9 rano, polecając pozwanemu, aby na powyższy termin albo przez wykazanego pełnomocnika się stawił, albo też ustanowionemu kuratorowi świadków dowodowych dostarczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 2 października 1893.

L. 10705 [6318 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Surowca, że Henoch Fenster przeciw niemu skargę o 48 zł. 40 ct. wniósł, wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora w osobie adw. dr. Jezierskiego o termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 października 1893 o godzinie 9 rano wyznaczonym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 20 września 1893.

L. 9547 [6308 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Kędrę z Humnisk, że dnia 5 sierpnia 1893 do l. 9547 Wolf Reich wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 432 zł. 59 ct. a. w. na który termin do rozprawy sumaryczny na dzień 7 listopada 1893 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niego Emila Witkiewicza z Brzozowa kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się zatem Antoniego Kędrę, aby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej spór ten z ustanowionym kuratorem przeprowadzony zostanie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

W Brzozowie, dnia 7 sierpnia 1893.

L. 6000 [6252 2—3]

Niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Hurcza zawiadamia się, że przeciw niemu i innym wniósł Icyk Kupferberg pozew z praes. 30 listopada 1892 l 6000 o uznanie prawa własności do parc. bud. 89 i parc. gr. 515/2 i 516/2 w wyk. hyp. 37 ks. grunt. na rzecz pozwanych intabulowanej, że termin do obrony na 29 listopada 1893 r. wyznaczony został i kuratorem dla niego Jurko Hurcz z Bachnowatego ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, 29 czerwca 1893.

L. 33651 [5932 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Klary Ehrlich przeciw spadkobiercom Krystyny Dersa pto 1170 zł zpn. wniesionego, wydano dnia 10 grudnia 1892 l. 46639 uchwałę z wyznaczeniem terminu do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności z gotówki za papiery wartościowe dłużników uzyskać się mające do za płaty przypadających.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca i pobytu niewiadomym Mendlowi Elster, Michałowi Majer, Meilechowi Gabel, Markusowi Riss, Józefowi Bock, Adamowi Popławskiemu, Feliksowi Raczyńskiemu do rąk w osobie p. adw. dr. Soronia z zastępstwem adw. dr. Krausa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Mendla Elster, Michała Majera, Meilecha Gabel, Markusa Riss, Józefa Bock. Adama Popławskiego i Feliksa Raczyńskiego aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, lub przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

We Lwowie, dnia 2 września 1893.

L. 5238 [5915 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Władysława Boczkowskiego i Henrykę Pulcheryę 2. im. Dobiecką zam. Boczkowską z życia i miejsca pobytu nieznanych że Honorata z hr. Konarskich Ziętarska wniosła przeciw nim dnia 18 sierpnia 1893 l. 5238 pozew o uznanie prawa zastawu sumy 18000 zł pol., czyli 4500 zł. aw. na 1/2 dóbr Stefkowa w częściach na pozwanych przypadających za przedawnione i zgasłe i wykreślenie tegoż, który tusządową uchwałą z dnia dzisiejszego l. 5238 do postępowania pisemnego zadekretowano.

Oraz ustanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. Flakowicza i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, dnia 30 sierpnia 1893.

L 36842 [5931 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Izak Leib 2. im. Hüss. Berl Hüss, Estera Bodenstein urodzona Hüss, i Reisel Krochmal urodzona Hüss przeciw W. Weber i tegoż spadkobiercom podaniem 25 lipca 1893 l. 36842 pozew o wykreślenie kwoty 105 zł. wa. zpn. ze stanu biernego realności pod lk. 106²/₄ we Lwowie położonej, wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego pozew ten do postępowania pisemnego dekretowano.

Ponieważ miejsce pobytu W. Webera, i tegoż spadkobierców względnie prawona byweów wiadome nie jest a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępywania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Liliena z substytucyą adw. krajowego dr. Leona Ziona kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, 29 lipca 1893.

L. 17856 [5970 2—3]

C k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stefana Badowskiego że w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Wolskiego pko Stefanowi i Janinie Badowskim pto 200 zł. aw. zpn. celem doręczenia mu ts. uchwały z 5 sierpnia 1893 l. 15113 ustanowił dla niego kuratorem adw. dr. Malawskiego.

Tarnów, 14 września 1893.

L. 6877 [6389 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomych z pobytu Jana Webera, Jakoba Webera i Jakóba Berstlinga że Szymon Tokarczyk imieniem małoletnich Tokarczyków wniósł pozew przeciw nim o zniesienie współwłasności posiadłości lwb. 359 gm. Barcice.

Wyznaczając termin do ustnej rozprawy na dzień 9 listopada 1893 poleca się im zatem ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Meissnerowi ck. notaryuszowi w Starym Sączu dostarczyli informacyi lub innego pełnomocnika Sądowi wskazali.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, dnia 15 września 1893.

L. 8073 [5961 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia niewiadomych z pobytu Izaka i Cyprę Bergenfeldów lub tychże spadkobierców, że przeciw nim wniósł Moses Fröhlich pozew o uznanie własności połowy realności objętej wyk. hip. l. 84 ksiąg gruntowych gminy Zaleszczyki.

Wzywa się tychże, aby ustanowionemu kuratorowi p Antoniemu Grossowi udzielili informacyę, lub innego wyznaczyli zastępcę i sądowi o tem donieśli.

Zaleszczyki 11 sierpnia 1893.

L. 2506 [5960 2—3]

C. k. Sąd powiatowy Zaleszczycki ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Uschera Somera Santnera kuratorem dra Letza, któremu doręcza się rezolucyę z dnia 8 marca 1892 l. 2289 i kuranda wzywa aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, lub innego pełnomocnika Sądowi podał.

Zaleszczyki 18 marca 1893.

L. 8011 [5959 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach wzywa niniejszem wszystkich, w których ręku znajduje się asygnata z daty Lwów 12 czerwca 1891 wystawiona, podpisanaPoniński na 100 cetn. metr. pszenicy z folwarku Nyrkowskiego w październiku 1891 Salamonowi Wekslerowi wydać się mających i poleca wszystkim tym, aby asygnatę tą w przeciągu roku okazali, ileże wrazie przeciwnym takowa będzie za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną a wystawca Kalikst ks. Poniński do żadnego wedle wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie nie będzie obowiązanym.

Zaleszczyki 13 sierpnia 1893.

L. 1933 [5958 2—3]

W sprawie c. k. Urzędu podatkowego w Zaleszczykach imieniem skarbu Państwa przeciw Chanie Silberbusch i innym pto. 254 zł. 80 ct. ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu Feigi Schurberg kuratora w osobie dra Letza adwokata w Zaleszczykach a Feigę Schurberg wzywa się aby się do ustanowionego kuratora zgłosiła lub innego pełnomocnika Sądowi podała.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki 3 marca 1893.

L. 2065 [5956 2—3]

W sprawie c. k. Urzędu podatkowego w Zaleszczykach imieniem Skarbu Państwa przeciw Leibie Breyer pto 217 zł. 91 ct. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Elki Rozenstock, kuratora w osobie dra Letza adwokata w Zaleszczykach i Elkę Rozenstock wzywa się, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił lub innego pełnomocnika Sądowi podał

C k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki 3 marca 1893.

L. 1935 [5955 2—3]

W sprawie c. k. Urzędu podatkowego w Zaleszczykach imieniem Skarbu Państwa przeciw Jeruchimowi i Osiaszowi Premingerowi pto 28 zł. 60 ct. ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu Scheindli Szarf kuratora w osobie dra Stoklasy adwokata w Zaleszczykach a Scheindlę Szarf wzywa się, aby się do ustanowionego kuratora zgłosiła lub innego pełnomocnika Sądowi podała.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki 3 marca 1893.

L. 2170 [5948 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych Szyji Thalera i Mojżesza Thalera, iż Ruchel Thaler umarła w szpitalu w Rzeszowie na dniu 12 sierpnia 1883 bez ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się więc tychże spadkobierców Szyję i Mojżesza Thalerów, ażeby w ciągu jednego roku tutejszy c. k. Sąd lub ustanowionego dla nich kuratora p. Abrahama Goldmana z Głogowa o miejscu pobytu swego zawiadomili inaczej pertraktacya ta z ustanowionym kuratorem będzie przeprowadzoną.

Głogów 12 maja 1893.

L. 3575 [5954 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla z miejsca pobytu i życia niewiadomej Freidy Press. kuratorem Chaima Leibę 2im Arnolda z Wojniłowa i doręcza temuż tusądową uchwałę z dnia 13 marca 1893 l. 1583 dozwalającą wpis prawa zastawu dla sumy 180 zł. zpn. na rzecz Herszka Weissberga.

Wojniłów 26 czerwca 1893.

L. 44083 [6053 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza względnie posiadaczy następujących weksli:

1) wekslu z daty Waręż 30 września 1891 na 22.000 zł. płatnego za 6 miesięcy a dato, akceptowanego przez Stanisława Łomnickiego i Stefanię Łomnicką, wystawiciel Abraham Taube (adres) p. Stanisław Łomnicki i Stefania Łomnicka we Lwowie;

2) wekslu z daty Waręż 30 września 1891 na 18.000 zł. płatnego w 6 miesięcy a dato, akceptowanego przez Stanisława Łomnickiego i Stefanię Łomnicką, wystawiciel Abraham Taube (adres) p. Stanisław Łomnicki i Stefania Łomnicka we Lwowie;

3) wekslu z daty Waręż 30 września 1891 na 20.000 zł. płatnego za 6 miesięcy a dato akceptowanego przez Stanisława Łomnickiego i Stefanię Łomnicką, wystawiciel Abraham Taube (adres) p. Stanisław Łomnicki i Stefania Łomnicka we Lwowie;

4) wekslu z daty Gliniana 1 czerwca 1892 płatnego za 6 miesięcy a dato na kwotę 1000 zł. akceptowanego przez Januarego Bajewskiego wystawiciel Abraham Taube (adres) p January Bajewski we Lwowie;

5) wekslu z daty Wieczorki 16 sierpnia 1892 na 5000 zł. płatnego 6 miesięcy a dato akceptowanego przez Bronisława Langa, wystawiciel Abraham Taube adres p. Bronisław Lang w Wieczorkach;

6) wekslu z daty Władypol 14 czerwca 1892 na 15000 zł. płatnego 6 miesięcy a dato akceptowanego przez Władysława Osmólskiego, wystawca Abraham Taube, adres p. Władysław Osmólski we Lwowie;

7) wekslu z daty Laszki 1 czerwca 1893 na 5000 zł. płatnego za 6 miesięcy a dato akceptowanego przez Aleksandra Szczepańskiego i Emiliana Szczepańskiego, wystawca Abraham Taube adres p. Aleksander Szczepański i Emilian Szczepański we Lwowie;

8) wekslu z daty Betz 25 maja 1893 na 500 zł. płatnego 6 miesięcy a dato, akceptowanego przez Feiwla Taubego, wystawca Abraham Taube adres p. Feiwel Taube we Lwowie;

9) wekslu z daty Betz 9 marca 1893 płatnego 6 miesięcy a dato, akceptowanego na kwotę 100 zł. przez Hersza Baar, wystawca Abraham Taube adres p. Hersz Baar we Lwowie;

10) wekslu z daty Cebłów 21 września 1891 na 300 zł. płatnego 6 miesięcy a dato akceptowanego przez Sylwestra Muzykę wystawca Abraham Taube, adres Sylwester Muzyka we Lwowie i aby zgłosił się i wywiódł swe prawa w obec Sądu do dni 45 gdyż po upływie tego terminu wekle poszczególnione za amortyzowane uznane będą.

We Lwowie dnia 9 września 1893.

L. 22365 [6014 2—3]

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Józefa Narajewskiego postępowanie w celu umorzenia policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie nr. 12199 na 5000 zł. opiewającej, wzywa każdego posiadacza tej policy, ażeby ją w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" okazał, tem pewniej, ileże inaczej ta polica na ponowne żądanie za pozbawioną wszelkiej mocy uznaną a Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń temuż na mocy tej policy odpowiedzialnem nie będzie.

Kraków 7 lipca 1893.

L. 4642 [6000 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w J śle uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Krasa że Jędrzej Kras wniósł przeciw niemu w tutejszym Sądzie pozew de praes 20/11 1892 l. 11569 o uznanie i intabulacyą prawa własności 1/4 części ciała hip. whl 28, 1/8 części ciała hip. whl. 49 i 1/8 części ciała hip. w. h. l. 50 ks. gruntowej gminy Bryły objętej zpn. na który to pozew do rozprawy wedle postępowania ustnego na dzień 5 grudnia 1893 o 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono i dla niego kuratora w osobie dra Adamskiego z zastępstwem dra Gaszyńskiego adw. w Jaśle zamianowano.

Wzywa się zatem pozwanego, aby kuratorowi potrzebne środki do obrony udzielił, lub też innego zastępcę sobie ustanowił gdyż inaczej złe skutki stąd powstałe sobie przypisze.

Jasło, dnia 29 sierpnia 1893.

L 5597 [6044 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Wilczaka że Towarzystwo zaliczkowe w Krzeszowicach w drodze egzekucyi aktu notaryalnego zeznanego przed notaryuszem Rudolphi z daty Krzeszowice 26 października 1885 L R. 7582, celem zaspokojenia sumy 300 zł zpn. popiera przeciw niemu egzekucyę realną, skutkiem czego ustanowiono dla niego jako niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem Antoniego Ziomka równocześnie wzywając Wilczaka by albo sądowi tut podał miejsce swego pobytu, albo innego zastępcę sobie ustanowił lub ustanowionemu przez sąd podał środki obrony, gdyż inaczej za skutki z niedbalstwa swego wynikłe sam odpowiedzialnym pozostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 4 września 1893.

L. 30924 [6018 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Schmeischla że przeciw niemu wniosła firma Isenberg et Comp. pozew de praes. 11 września 1893 l. 30924 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 121 zł. 38 ct. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 12 września 1893 l. 30924 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Tomikowi ze substytucyą adw. dr. Doboszyńskiego w Krakowie i poleca Jakóbowi Schmeischlowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków 12 września 1893.

L. 1891/pr. [6367 3—3]

Jego Ekscellencya c. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej dnia 21 listopada 1893 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Walerego Bajewskiego, a zastępcami przewodniczącego radców tutejszego sądu Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Tomasza Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza i Alfreda Posochowskiego.

Sambor, 3 października 1893.

L. 13874 [6023 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Menaschego Eisenberga, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Tarnopola przeciw niemu tudzież przeciw Sanie Schererowi i Samuelowi Eisenbergowi nakaz zapłaty sumy wekslowej 270 zł. pod dniem 9 września 1893 l. 13874 wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Zarzyckiemu w Tarnopolu doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Menaschego Eisenberga, ażeby możiiwe środki obrony kuratorowi podał, albo Sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż wrazie przeciwnym sprawa z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol 9 września 1993.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenia do wszystkich dzienników krajowych i zagranicznych

po cenach oryginalnych z możliwie największym opustem

przyjmuje

c. k. konc. Biuro dzienników i ogłoszeń

LUDWIKA PLOHNA

we Lwowie.

1068

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 ...

(Zarządca Wł. J. Weber.)

Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich